

Sygnatura akt XII C 1770/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 marca 2022 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział XII Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Maria Prusinowska

po rozpoznaniu w dniu 21 marca 2022 r. w Poznaniu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa D. K., A. K.

przeciwko (...) Spółka Akcyjna w W.

o ustalenie i zapłatę

1. **Ustala nieistnienie pomiędzy stronami stosunku prawnego wynikającego z umowy kredytu numer (...) zawartej w dniu 7 sierpnia 2007 r.,**

2. **Zasądza od pozwanego na rzecz powodów kwotę 164.296,15 zł (sto sześćdziesiąt cztery tysiące dwieście dziewięćdziesiąt sześć złotych 15/100) oraz 94.517,08 CHF (dziewięćdziesiąt cztery tysiące pięćset siedemnaście franków szwajcarskich 8/100) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie:**

a. **Od kwoty 164.296,15 zł od dnia 29 lutego 2020 r. do dnia zapłaty,**

b. **Od kwoty 94.517.08 CHF od dnia 27 października 2020 r. do dnia zapłaty,**

3. **Oddala powództwo w pozostałym zakresie,**

4. **Kosztami postępowania obciąża pozwanego i z tego tytułu zasądza od pozwanego na rzecz powodów kwotę 11 817 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia uprawomocnienia wyroku do dnia zapłaty.**

SSO M. Prusinowska

Sygnatura akt XII C 1770/20

UZASADNIENIE

Pozwem z 30 czerwca 2020 r. (k. 4-36) powodowie D. K. i A. K. wnieśli o zasądzenie od pozwanego (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na rzecz powodów kwoty 62 139,28 zł tytułem nienależnie pobranych przez pozwanego od powoda rat kapitałowo-odsetkowych w wyższej wysokości, niż rzeczywiście powinni oni spłacić w okresie od 12 lipca 2010 r. do 10 maja 2013 roku oraz środków pobranych przez pozwanego od powoda tytułem refinansowania drugiej i trzeciej składki ubezpieczenia niskiego wkładu własnego oraz kwoty 94 517,08 CHF tytułem całości środków pobranych przez pozwanego od powoda w walucie CHF w okresie od 10 czerwca 2013 roku do 10 grudnia 2019 roku, wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi:

a) co do kwoty 62 139,28 zł od dnia 29 lutego 2020 roku do dnia zapłaty,

b) co do kwoty 94 517,08 CHF od dnia następnego po dniu doręczenia pozwanemu odpisu pozwu do dnia zapłaty;

Ewentualnie powodowie wniesli o:

Zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powodów łącznie kwoty 201 935,29 tytułem nienależnie pobranych przez pozwanego od powoda rat kapitałowo-odsetkowych w wyższej wysokości, niż rzeczywiście powinien on spłacić w okresie od 12 lipca 2010 roku do 10 grudnia 2019 roku oraz środków pobranych przez pozwanego od powodów tytułem refinansowanie drugiej i trzeciej składki ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 29 lutego 2020 roku do dnia zapłaty.

Ponadto powodowie wniesli o:

- rozpoznanie sprawy również pod nieobecność powodów
- w przypadku wyznaczenia posiedzenia przygotowawczego, wniesli o zwolnienie z udziału w postępowaniu przygotowawczym, z uwagi na to, że udział pełnomocnika będzie wystarczający (art. 205⁵ k.p.c.);
- wydanie wyroku zaocznego w sytuacjach prawem przewidzianych;
- przeprowadzenie rozprawy zgodnie z treścią art. 148¹ par 3 k.p.c.;
- dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z:
 1. dokumentów kredytowych obejmujących:
 - umowę kredytową nr (...) z dnia 7 sierpnia 2007 r.,
 - aneks do umowy z dnia 27 września 2012 r.,
 - wyciąg w postaci wydruku z (...) z 27 listopada 2013 r. Nr 231 ((...)), poz. 292518,
 2. dokumentów dotyczących wysokości świadczeń stron (spełnionych i pozostałych do spełnienia), tj.:
 - zaświadczenia z dnia 8 stycznia 2020 r. dotyczącego historii spłaty kredytu i sposobu uruchomienia kredytu,
 - zaświadczenia z dnia 07 stycznia 2020 r. dotyczącego historii spłaty kredytu,
 - zaświadczenia z dnia 30 grudnia 2019 r. dotyczącego zmian oprocentowania kredytu.
 - wydruku ze strony internetowej pozwanej w zakresie kursów walut z dnia 16 sierpnia 2007 r.
- 3. korespondencji stron, z ograniczeniem do przesłuchania powoda
- 4. Opini biegłego z zakresu rachunkowości finansowej, sporządzonej przy założeniu, iż powodowie nie są związany postanowieniem umownym zawartym w par 10 ust. 5 umowy kredytowej.

Uzasadniając żądanie pozwu powodowie wskazali, że łącząca strony umowa kredytu hipotecznego indeksowana do waluty CHF ani regulamin do niej nie określały sposobu ustalania przez pozwanego kursu waluty oraz jego możliwych odchyłeń od obiektywnych wskaźników niezależnych od pozwanego. Powodowie zarzucili pozwanemu, że jako bank nie udzielił im jako konsumentom pełnej informacji o dokonywanych przez powoda spłatach. Pozycje zestawień przedstawianych przez bank nie uwzględniają bowiem kwoty spłaty w walucie i nie określają kursu Banku. Przedstawiciel banku ograniczył się do zaprezentowania jedynie wybranych przez siebie wariantów produktów kredytowych. Z uwagi na powyższe, powodowie nie mieli możliwości obiektywnej oceny korzyści i zagrożeń związanych z prezentowanymi produktami. Zaufali oni jednak osobie prezentującej ofertę jako profesjonalistę, iż ta jest najlepiej dopasowana do ich potrzeb i możliwości finansowych. Przedstawiciel banku podkreślał zaś rzekome korzyści zawarcia umowy kredytu waloryzowanej kursem CHF. Przedstawiona powodom oferta nie

zawierała wszystkich informacji niezbędnych dla dokonania obiektywnej oceny stopnia ryzyka związanego z wyborem kredytu waloryzowanego. W szczególności w toku przedstawiania powodowi ofert kredytu nie przedstawiono im informacji pozwalających rzetelnie ocenić ryzyko związane z możliwymi wahaniami kursów walut oraz ich wpływem na mechanizmy zawarte w treści umowy kredytowej. Powodom nie zostały przedstawione wykresy obrazujące możliwe zmiany kursów waluty CHF w toku trwania całego zakładanego okresu trwania umowy kredytowej na podstawie historycznych zmian notowań jej wartości względem PLN. Co istotne, przedstawiciel banku całkowicie pominął kwestię ryzyka nieograniczonego wzrostu salda kredytu w związku z ewentualnymi wahaniami kursów walut obcych. Nadto strona powodowa wskazała że nie zostały im przedstawione niezbędne informacje w zakresie przedstawienia zasad działania mechanizmu waloryzacji kredytu złotowego walutą obcą - dla umożliwienia im rzetelnej oceny ekonomicznych skutków zawarcia w umowie tak skonstruowanych zapisów. Przedstawiciel banku nie wyjaśnił powodowi mechanizmu ustalania kursów walut obcych przez Bank, w szczególności nie wskazał przyczyny zastosowania w umowie kredytu nie przewidującej w swej treści jakiegokolwiek procesu wymiany walut z bankiem dwóch odrębnych kursów przeliczania waluty CHF. Co więcej, powodowie nie otrzymali od przedstawiciela Banku żadnej informacji o czynnikach mających wpływ na kształtowanie wysokości kursów stosowanych przez bank w toku trwania umowy kredytu. Jednocześnie w toku zawierania umowy kredytowej powodowie zostali poinformowani, że udzielenie kredytu uzależnione jest od zawarcia w treści umowy postanowień dotyczących objęcia kredytu ubezpieczeniem niskiego wkładu własnego. Powodowi zakomunikowano jedynie, że poniesienie kosztów związanych z ubezpieczeniem jest elementem obligatoryjnym (nienegocjowanym) Umowy, bez którego nie może ona zostać zawarta. Nie wskazano powodowi możliwych do obiektywnej weryfikacji czynników, których wystąpienie powodowałoby zakończenie obowiązku opłacania dalszych składek przedmiotowego ubezpieczenia. Powodom nie dano możliwości zapoznania się z treścią umowy ubezpieczenia niskiego wkładu własnego mimo istotnego wpływu jej treści na ich prawa i obowiązki. Powodowie nie zostali poinformowani o posiadaniu przez towarzystwo ubezpieczeń roszczeń regresowych względem kredytobiorców w przypadku, gdy dojdzie do wypłaty kwoty ubezpieczenia na rzecz Banku. Powodowie upoważnili pozwanego do pobierania rat spłaty kredytu wedle wyliczeń pozwanej bezpośrednio z rachunku bankowego należącego do powoda.

Strona powodowa, wskazała że nie zostały im w sposób zrozumiały przedstawione zasady działania mechanizmu klauzuli indeksacyjnej oraz zmienności kursów walut, oraz że nie została poinformowana w toku zawierania umowy o ryzykach związanych z zastosowaniem przez pozwanego wyżej wymienionych instrumentów. Strona powodowa podniosła iż nie miała wiedzy na temat zasad realizacji i skutkach narzuconego jej przez pozwanego zabezpieczenia umowy w formie ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, nie zostały jej przedstawione sposób wyliczenia składek ani ogólne warunki umowy ubezpieczenia.

Strona powodowa w swojej opinii w chwili podpisywania umowy kredytowej nie знаła faktycznej wysokości zobowiązań na rzecz pozwanej – a kwota kredytu oraz wysokość rat spłaty kredytu uzależniona została od miernika mu nieznanego, w tym w postaci kursu kupna i kursu sprzedaży franka szwajcarskiego obowiązującego u pozwanej – które to kursy pozwana określała w sposób niejednoznaczny, nieweryfikowalny i arbitralny.

Powodowie wskazali, że roszczenie pozwu opiera się w niniejszej sprawie na treści postanowień umownych – klauzule indeksacyjne: §1 ust. 3A, § 10 ust. 5, § 12 ust. 5, § 15, ust. 3 - zawartej przez strony umowy kredytu dotyczących wprowadzenia klauzuli indeksującej świadczeń stron dwoma miernikami wartości określanymi dowolnie przez pozwaną; oraz na § 3 ust. 3 zawartej przez strony umowy kredytu dotyczącego obciążenia kredytobiorcy obowiązkiem refinansowania składek ubezpieczenia niskiego wkładu własnego. Według strony powodowej wyżej wymienione postanowienia umowne należy ocenić pod kątem ich abuzywności w świetle przepisów prawa, dla ostatecznego kształtu powstałego pomiędzy stronami stosunku prawnego, w tym również w kontekście oceny jego ewentualnej całkowitej nieważności, a w konsekwencji określenia wymiaru, w jakim pozwany pozostawać będzie bezpodstawnie wzbogaconą kosztem strony powodowej. Dodatkowo powodowie wskazali, że żądanej kwoty dochodzą także przy przyjęciu nieważności całej umowy kredytu z tytułu świadczenia nienależnego powołując się również na niedozwolone klauzule umowne, których usunięcie z umowy uniemożliwia jej dalsze wykonywanie, skoro nie mogą zostać uzupełnione przepisami dyspozytywnymi, a umowy nie można traktować jako złotowej. Wobec powyższego

powodowie podnieśli, że umowa łącząca strony jest nieważna z uwagi na art. 385¹ k.c. w zw. z art. 69 Prawa bankowego. Co do wysokości roszczenia powodowie wyjaśnili, że stanowi ono nadpłacone w związku z klauzulami abuzywnymi raty kredytu, ale również część nienależnego świadczenia z tytułu wszelkich wpłat dokonanych na poczet nieważnej umowy kredytu.

W odpowiedzi na pozew z dnia 30 października 2020 roku (k. 112-346) pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictw oraz o przeprowadzenie dowodów przez nich wskazanych na poparcie też przez niego prezentowanych.

Pozwany zarzucił, że powodowie świadomie i w sposób dowolny wybrali kredyt indeksowany walutą obcą, będąc świadomym ryzyka z tym związanych, a sam pozwany spełnił swój obowiązek informacyjny względem powodów jako konsumentów. Pozwany zakwestionował jakoby jako bank dyskrejonalnie określał wysokość zadłużenia z tytułu umowy kredytu, powołując się w tym zakresie na zasady gospodarki rynkowej. Wskazał też, że ryzyko walutowe związane z walutą CHF w dacie zawarcia umowy kredytu było powszechnie znane. Pozwany wskazał też, że strona powodowa miała możliwość i to już na chwilę zawarcia umowy kredytu, do zmiany sposobu spłaty bezpośrednio w walucie CHF. Pozwany argumentował również, że powodowie mieli możliwość bez kosztowego odstąpienia od umowy, z czego z własnej woli nie skorzystał. W ocenie pozwanego powodowie podpisując umowę zaakceptowali ryzyko związane z wahaniami kursu waluty CHF w okresie obowiązywania umowy. Pozwany zakwestionował też, by wskazane przez powoda klauzule indeksacyjne były postanowieniami abuzywnymi. Pozwany zaprzecza wszelkim podnoszonym w pozwie okolicznościom, których jednoznacznie nie przyznaje. W szczególności Pozwany zaprzecza, jakoby:

- jakiegokolwiek postanowienie Umowy, w szczególności dotyczące waloryzacji kredytu kursem CHF lub ubezpieczenia niskiego wkładu własnego było bezskuteczne (abuzywne) w jakimkolwiek zakresie;
- Umowa (lub jakiegokolwiek jej postanowienie) była sprzeczna z przepisami k.c., w szczególności z art. 358¹ § 2 k.c., 353¹ k.c., lub z jakimkolwiek innym aktem normatywnym, czy też stanowiła obejście ustawy, w szczególności art. 69 ust. 1 Prawa bankowego;
- w toku wyjaśniania Umowy przez pracownika Banku doszło do uchybienia jakimkolwiek obowiązkom informacyjnym, nie poinformowano Powoda o jakiegokolwiek istotnej okoliczności;
- Powodowie nie byli rzetelnie informowani o ryzyku kursowym i innych aspektach udzielonego kredytu;
- waloryzacja w Umowie „stanowi nielegalny – bo niezgodny z naturą stosunku zobowiązaniowego (kredytu) mechanizm”;
- Powodowi wskazano, że (...) jest „elementem obligatoryjnym (nienegocjowanym), bez którego wyżej wymieniona umowa nie może zostać zawarta”
- Pozwany kształtował wysokość kursów kupna i sprzedaży w sposób „niejednoznaczny nieweryfikowalny i arbitralny”
- odsetki w Umowie pełniły funkcję waloryzacji;
- postanowienia Umowy, w szczególności dotyczące waloryzacji kredytu kursem CHF oraz ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, nie były uzgadniane przez strony (nie były indywidualnie negocjowane);
- jakiegokolwiek wyrok wydany przez (...) przekładał się na rozstrzygnięcie niniejszej sprawy;
- którekolwiek z postanowień Umowy było niejednoznaczne, sprzeczne z dobrymi obyczajami, rażąco naruszało interes Powoda;

- istniały podstawy do eliminacji waloryzacji z Umowy, w szczególności przy pozostawieniu stopy oprocentowania właściwej dla kredytów waloryzowanych kursem CHF (LIBOR 3M dla CHF);
- Powodowie świadczyli na rzecz Pozwanego jakiegokolwiek nienależne świadczenie;
- jakikolwiek z zarzutów stawianych Bankowi przez Powoda dla poparcia żądań pozwu był zasadny;
- jakakolwiek część roszczeń Powoda była zasadna.

Pozwany wniósł o przeprowadzenie dowodu ze świadka D. S. w celu wykazania faktów wskazanych w treści odpowiedzi na pozew.

W piśmie z 22 grudnia 2020 r. (k. 350-363) powodowie oświadczyli że nie widzą możliwości ugodowego zakończenia sporu i nie wyrażają zgody na skierowanie sprawy do postępowania mediacyjnego. Strona powodowa przedłożyła kolejne wnioski dowodowe oraz podtrzymała wnioski dowodowe złożone w pozwie, jednocześnie wniosła o oddalenie przez Sąd wniosków dowodowych pozwanej z dokumentów innych niż te załączone do pozwu bądź też stanowiące integralną część zawartej przez strony umowy kredytowej na dzień jej zawarcia. Nadto strona powodowa wnosi o oddalenie przez Sąd wniosku dowodowego o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka – D. S. oraz dowodu z dokumentu w postaci protokołu z rozprawy w sprawie o sygn. akt: (...) oraz dowodu z opinii biegłego sądowego na okoliczność wyliczeń hipotetycznych nadpłat kredytu przy zastąpieniu abuzywnych postanowień umownych odwołaniem do kursu średniego CHF publikowanego przez CHF, w dalszej części pisma powodowie podtrzymują wnioski, żądania i twierdzenia z pozwu.

Pozwany w piśmie procesowym z 04 marca 2021 (k. 391-392) roku wniósł o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu ze świadka M. P. (2) w miejsce zgłoszonego uprzednio wniosku o dowód ze świadka D. S., na te same tezy, na które został zgłoszony pierwotnie wnioskowany świadek;

W piśmie z 19 sierpnia 2021 r. (k. 450-456) strona powodowa rozszerzyła żądanie pozwu w ten sposób, że wystąpiła z nowym żądaniem obok dotychczasowego (pkt 1. Petitum pozwu), a mianowicie: wniosła o:

1. zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów łącznie dalszej kwoty: 102 156,87 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 29.02.2020 r. do dnia zapłaty, tytułem zwrotu nienależnych świadczeń pobranych przez pozwaną od strony powodowej w walucie PLN w okresie od dnia 12.07.2010 r. do dnia 10.05.2013 r.
2. ustalenie nieistnienia pomiędzy stronami stosunku prawnego kredytu wynikającego z umowy kredytu nr (...) z dnia 7 sierpnia 2007 r..

Strona powodowa podkreśliła przy tym, że zgłoszone niniejszym rozszerzeniem powództwa roszczenia dochodzone są przez nią jednocześnie z dotychczasowym żądaniem pozwu i nie stanowią dla niego żądań konkurencyjnych. Strona powodowa rozszerzyła podstawę faktyczną i prawną o fakty wskazujące na zasadność oceny kwestionowanej umowy kredytowej jako nieważnej w całości, znajdujące oparcie w materiale dowodowym zgromadzonym w niniejszej sprawie. Strona powodowa przedstawiła nową wartość przedmiotu sporu w zakresie żądania o zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kwoty określonej w walucie CHF na kwotę 404.684,33 zł, która stanowi równowartość dochodzonej kwoty CHF przeliczonej na PLN po kursie średnim NBP. Wartość przedmiotu sporu w zakresie żądania o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego określono na kwotę 843.400,00 zł która odpowiada wartości oddanych do dyspozycji powodów środków pieniężnych na podstawie kwestionowanej umowy kredytu. W związku z powyższym na skutek dokonanego rozszerzenia powództwa łączna wartość przedmiotu sporu, obliczona zgodnie z treścią art. 21 k.p.c. w zw. z art. 19 k.p.c., osiągnie wartość 1.362.361,00 zł. Niniejszym pismem strona powodowa zmodyfikowała tezę dowodową w zakresie dowodów zgłoszonych w pozwie, tj.: a) zaświadczenia banku („historii spłat”), wnosząc o przeprowadzenie dowodu z tego dokumentu również w celu wykazania następujących faktów: spełnienia przez stronę powodową na rzecz pozwanej świadczeń z tytułu rat kapitałowo-odsetkowych bezpośrednio w walucie indeksacji CHF, łącznej sumy świadczeń spełnionych przez stronę powodową na rzecz pozwanej w walucie CHF i PLN oraz dat i

wysokości poszczególnych świadczeń strony powodowej., b) reklamacji strony powodowej z dnia 27.01.2020 roku. c) odpowiedzi pozwanej na reklamację strony powodowej z dnia 28.02.2020 r. – celem wskazania następujących faktów: podjęcia przez stronę powodową przed wniesieniem niniejszej zmiany powództwa próby polubownego rozwiązania sporu w zakresie roszczeń objętych zgłaszanymi żądaniami, daty zgłoszenia tych roszczeń pozwanej oraz daty ostatecznego ustosunkowania się do nich przez pozwaną – poprzez odmowę spełniania ich w jakiegokolwiek części. Strona powodowa z uwagi na dokonane uzupełnienie podstawy faktycznej i prawnej powództwa oraz sformułowanie przez stronę powodową wyraźnego żądania procesowego opartego na przesłance nieważności umowy kredytu, strona powodowa oświadcza że: nie wyraża zgody na utrzymanie w mocy i związanie jej treścią nie dozwolonych postanowień dotyczących indeksacji, nie wyraża zgody na zmianę spornej umowy kredytu poprzez zastąpienie niedozwolonych postanowień dotyczących indeksacji jakąkolwiek inną zasadą dotyczącą indeksacji, jest świadoma, że utrzymanie w mocy umowy kredytu bez nieuczciwych postanowień dotyczących indeksacji może w ocenie Sądu nie być możliwe, nie sprzeciwia się stwierdzeniu nieważności umowy kredytu. Strona powodowa podtrzymała pozostałe żądania i wnioski zawartej w pozwie jako aktualne również dla powództwa w kształcie nadanym niniejszym rozszerzeniem.

W piśmie procesowym pozwanego z dnia 13 września 2021 roku, (k. 467-491) pozwany wniósł o zwrot pisma powodów z rozszerzeniem powództwa z związku z nieopłaceniem pisma zgodnie z wymogami ustawy o kosztach sądowych, nadto: w razie nie uwzględnienia powyższego wniosku, pozwany podtrzymuje w całości dotychczasowe stanowisko w sprawie, w szczególności wnosząc o oddalenie powództwa w całości, również w rozszerzonym zakresie (nowo zgłoszonych roszczeń ewentualnych), i zasądzenie kosztów postępowania od powodów na rzecz pozwanego według norm przepisanych; w związku ze zgłoszeniem roszczenia ewentualnego wywodzonego z twierdzenia, że umowa jest rzekomo nieważna, podtrzymuje on stanowisko, że argumentacja strony powodowej jest w tym zakresie nietrafna i wyraźnie sprzeczna z art. 385¹ par 2 k.c. (w zakresie tezy o nieważności Umowy wywodzonej z zarzutu abuzywności) oraz sprzeczna z utrwalonym orzecznictwem (w zakresie całości podnoszonych zarzutów). Nadto pozwany zaprzecza wszelkim zarzutom i okolicznościom podnoszonym przez stronę powodową dla uzasadnienia powództwa, których wyraźnie nie przyznaje.

W piśmie procesowym pozwanego z dnia 13 września 2021 roku, (k. 510-520) pozwany podtrzymał w całości dotychczasowe stanowisko w sprawie, w szczególności wnosząc o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów postępowania od powoda na rzecz pozwanego według norm przepisanych, nadto: zaprzecz wszelkim zarzutom i okolicznościom podnoszonym przez stronę powodową dla uzasadnienia powództwa, których jednoznacznie nie przyznaje.

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

Dnia 07 sierpnia 2007 r. powodowie D. K., A. K. zawarli z pozwanym – ówczesnie (...) Bank S.A. z siedzibą w W., zwanym w umowie M. - umowę nr (...) o hipoteczny kredyt konsolidacyjny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF.

W tym dniu powodom przedstawiony został gotowy dokument umowy. Przed tym dniem powodom nie został udostępniony wzór umowy kredytowej.

Powodowie nie podejmowali rozmów z przedstawicielami banku co do możliwej negocjacji zapisów umowy, działając w przekonaniu o braku takiej możliwości. Także obecny w trakcie podpisania umowy pracownik banku nie wskazywał powodowi na możliwość negocjacji postanowień umowy. Umowa kredytu została zawarta przez strony przy użyciu wzorca umownego stosowanego przez pozwanego.

Wniosek powodów o kredyt został zaopiniowany pozytywnie. W decyzji kredytowej kwota kredytu określona została na 843.400,00 zł, jako walutę waloryzacji wskazano CHF. Natomiast kwotę kredytu wyrażoną w walucie waloryzacji na koniec dnia 02 sierpnia 2007 r. – tj. daty wydania decyzji kredytowej określono na wartość 174.932,50 CHF, z zaznaczeniem, że ma ona charakter informacyjny i nie stanowi zobowiązania banku.

W dniu zawarcia umowy powodowie limitowani czasem spotkania z przedstawicielem banku przeczytał przedstawiony mu dokument umowy.

Na mocy powyższej umowy pozwany udzielił powodom kredytu hipotecznego na finansowanie przedpłat na poczet budowy i nabycia od dewelopera odrębnej własności lokalu mieszkalnego położonego w budynku nr (...) w P. przy ulicy (...) wraz z udziałem we współwłasności działki (...) (kwota 717.312,00 zł) prace wykończeniowe w/w lokalu (kwota 95.000,00 zł) oraz finansowanie opłat związanych z uruchomieniem kredytu (kwota 31.088,00 zł). Kwota kredytu określona została na 843.400,00 zł ze wskazaniem waluty waloryzacji kredytu CHF (§1 pkt 1-3). W umowie wskazano, że kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji na koniec dnia 2 sierpnia 2007 r. według kursu kupna waluty z tabeli kursowej (...) Banku S.A. wynosi 375.512,02 CHF ze wskazaniem, że kwota ta ma charakter informacyjny i nie stanowi zobowiązania Banku. Wskazano też, że wartość kredytu wyrażona w walucie obcej w dniu uruchomienia kredytu może być różna od podanej w tym punkcie umowy (§1 pkt 3A).

Kredyt udzielony został na okres 360 miesięcy od 07 sierpnia 2007 roku do dnia 10 sierpnia 2037r., ze spłatą w równych ratach kapitałowo-odsetkowych, z terminem spłaty do 10-go dnia w każdym miesiącu. Prowizję za udzielenie kredytu określono na kwotę 1686,80 zł, stanowiącą 0,2% kwoty kredytu (§ 1 pkt 4-7 umowy).

Zgodnie z § 1 pkt 7B umowy kredytu powodowie przystąpili do umowy ubezpieczenia nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych zawartej pomiędzy poprzednikiem prawnym pozwanego (...) Bankiem S.A. a (...) S.A.

Powodowie przystąpili też do umowy ubezpieczenia na życie i całkowitej trwałej niezdolności do pracy. Opłata miesięczna z tytułu tego ubezpieczenia wynosiła 0,0417% całkowitego zadłużenia ustalonego na dzień, na który przypada termin spłaty kredytu. Opłata miesięczna z tytułu tego ubezpieczenia pobierana była w terminach spłaty kolejnych rat kapitałowo-odsetkowych lub odsetkowych, za wyjątkiem pierwszej raty która płatna była w dniu uruchomienia Kredytu (§1 pkt 7C).

Jako prawne zabezpieczenie spłaty kredytu ustanowiono m.in. hipotekę kaucyjną do kwoty 1.265.100,00 zł ustanowioną na nieruchomości stanowiącej własność powoda, położonej w P., ul. (...), lokal mieszkalny w budynku nr (...), oznaczenie ewidencyjne działki gruntu(...)(§2 i 3 pkt 1).

Dodatkowo powodowie przystąpili do umowy ubezpieczenia spłaty raty kredytu zawartej pomiędzy (...) Bankiem S.A. a (...) S.A. na 36 – miesięczny okres ubezpieczenia. Jeśli z upływem pełnych 36 miesięcy okresu ubezpieczenia nie nastąpi całkowita spłata zadłużenia objętego ubezpieczeniem ani inne zdarzenie kończące okres ubezpieczenia, ubezpieczenie podlega automatycznej kontynuacji przy czym łączny okres ubezpieczenia nie może przekroczyć 108 miesięcy, licząc od miesiąca w którym nastąpiła wypłata kredytu (3 pkt 3).

W umowie zawarto też dodatkowe oświadczenie powoda o poddaniu się egzekucji do kwoty 1.686.800,00zł (§ 4 ust. 1).

W umowie wskazano, że wypłata kredytu dokonywana jest w następujący sposób: kwota 717.312,00 zł na rachunek nr (...) prowadzony przez (...) S.A, kwota 95.000,00 zł zgodnie z dyspozycją kredytobiorcy na prace wykończeniowe przedmiotowego lokalu, kwota 31.088,00 zł zgodnie z dyspozycją kredytobiorcy tytułem finansowania opłat związanych z uruchomieniem kredytu.

Sposób spłaty ustalony został na podstawie nieodwołalnego, przez czas trwania umowy, zlecenia dokonywania przelewu z rachunku bankowego nr (...) wskazanego przez Kredytobiorcę w celu obciążenia tego rachunku tytułem spłaty kredytu, ze wskazaniem obowiązywania w przypadku takiego sposobu spłaty, postanowień §11B umowy (§6 ust. 1). Był to rachunek złotówkowy.

Powodowie zobowiązali się do spłaty kapitału wraz z odsetkami miesięcznie w równych ratach kapitałowo-odsetkowych, w terminach i kwotach określonych w harmonogramie spłat. Dokument ten stanowił załącznik nr 1 do umowy i doręczany miał być kredytobiorcy listem poleconym w terminie 14 dni od daty uruchomienia kredytu. Harmonogram spłat sporządzany był w CHF. Raty kapitałowo-odsetkowe spłacane miały być w złotych po uprzednim

ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A., obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50 (§ 10 ust. 1-2 i 4).

W § 22 umowy zawarto oświadczenie powoda o dobrowolnym poddaniu się egzekucji i udzieleniu pozwanemu upoważnienia m.in do wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego do kwoty zadłużenia nie wyższej niż 1.686.800,00zł obejmującej kwotę długu głównego wraz z odsetkami i innymi kosztami oraz wydatkami niezbędnymi do celowego dochodzenia praw przez Bank.

W § 25 ust. 1 umowy wskazano, że jej integralną część stanowi „Regulamin udzielenia kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych – w ramach MultiPlanów”. W treści tego postanowienia zawarto oświadczenie powodów, że jako kredytobiorca, przed zawarciem umowy zapoznali się z tym dokumentem i uznają jego wiążący charakter.

W § 29 umowy powodowie oświadczyli, że zostali dokładnie zapoznani z kryteriami zmiany stóp procentowanych kredytów obowiązujących w MultiBanku oraz zasadami modyfikacji oprocentowania Kredytu i w pełni je akceptują. Powodowie oświadczyli że, zostali dokładnie zapoznani z warunkami udzielania kredytu złotowego waloryzowanego kursem waluty obcej, w tym w zakresie zasad dotyczących spłaty kredytu i w pełni je akceptują. Powodowie są świadomi, że z kredytem waloryzowanym związane jest ryzyko kursowe, a ich konsekwencje wynikające z niekorzystnych wahań kursu złotowego wobec walut obcych mogą mieć wpływ na wzrost kosztów obsługi kredytu.

Wraz z umową kredytu powodowi przedstawiony został także harmonogram spłaty określający kwoty poszczególnych rat w walucie CHF.

Powodowie podczas podpisywania umowy w pozwanym banku, nie otrzymali jasnej informacji, że wzrost kursu waluty CHF ma wpływ zarówno na wysokość miesięcznej raty kredytu, jak i kapitał kredytu do spłaty. Powodom nie zostały też przedstawione symulacje wahań waluty obcej na przestrzeni ostatnich lat, czy też porównania wahań kursu CHF względem waluty PLN. Podczas rozmów zapewniano powodów o stabilności waluty CHF.

Po przedstawieniu powodom dokumentu umowy, nie omówiono z nimi poszczególnych jej postanowień, w tym postanowień dotyczących głównych świadczeń stron. Powodom nie wyjaśniono także mechanizmu powiązania kredytu z walutą CHF. Powodom wskazano, że zgodnie z treścią umowy zobowiązany jest oświadczyć, że są świadomi ryzyka kursowego, nadmieniając przy tym jednak, że nie jest to kwestia, którą powodowie powinni się martwić. Powodowie zawierając umowę kredytu działali w przekonaniu, że zgodnie z jej postanowieniami otrzymają kredyt w złotych i taką walutą byli zainteresowani. Przy tym, zawarte w umowie odniesienie do waluty CHF rozumieli w ten sposób, że dzięki temu – z uwagi na dogodniejsze warunki oprocentowania tej waluty – niższe będą raty kredytu w okresie kredytowania.

W związku z zawarciem umowy, powodowie zobowiązani byli do otwarcia w pozwanym banku odrębnego rachunku do obsługi kredytu.

Przy zawarciu umowy kredytu, powodowie nie otrzymali informacji o możliwości spłaty rat kredytu bezpośrednio w walucie CHF.

Powodom nie wyjaśniono też, w jaki sposób bank ustala kursy walut dla rozliczenia kredytu oraz jak przyjęte przez bank kursy – kurs kupna i sprzedaży – mają wpływ na wysokość zobowiązania powodów.

Dowód: umowa nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF z 07 sierpnia r. (k. 39-47), zeznania powoda – e – protokół z 23 września 2021 r. (płyta CD-k. 462), wniosek o udzielenie planów finansowych (k. 254-256), decyzja kredytowa (k. 257-258).

Dnia 07 sierpnia 2007 r. powodowie złożyli wniosek o wypłatę transzy kredytu wnosząc o wypłatę kwoty 748.400,00 na rachunek (...), oraz dnia 20 marca 2008 roku, złożyli wniosek o wypłatę 95.000,00 zł na rachunek (...).

Dowód: wniosek o wypłatę transzy kredytu/odblokowanie środków kredytu z 7 sierpnia 2007 roku, oraz z 20 marca 2008 roku r. (k. 219 - 200).

Na mocy aneksu z dnia 27 września 2012 roku do umowy z dnia 07 sierpnia 2007 roku, bank zapewnił kredytobiorcą możliwość dokonywania zmian waluty spłaty Kredytu hipotecznego dla osób fizycznych (...) waloryzowanego kursem (...), ze złotych polskich na walutę waloryzacji oraz z waluty waloryzacji na złote polskie w okresie obowiązywania umowy.

Dowód: aneks z 27 września 2012 r. (k. 48).

Kredyt uruchomiony został 16 sierpnia 2007 r. w trzech transzach, tj. w kwocie 31088,01 zł tytułem otwarcia kredytu – kapitał, w kwocie 717.312,00 zł tytułem uruchomienia transzy – kapitał, oraz kwotą z dnia 25 marca 2008 roku w wysokości 95000,01 zł tytułem uruchomienia transzy – kapitał.

Dowód: zaświadczenie z 08 stycznia 2020 r. (k. 52).

W regulaminie udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach mPlanów hipotecznych zawarto definicję spreadu walutowego zgodnie z którą: jest to różnica pomiędzy kursem sprzedaży a kursem zakupu waluty obcej ogłaszanym przez Bank w tabeli kursowej walut. Jednocześnie tabelę kursową (...) Banku SA zdefiniowano jako tabelę kursów (...) Banku publikowaną na stronach informacyjnych mBanku – (...)pl. (...) z tym regulaminem, kredyt hipoteczny waloryzowany udzielany był w złotych polskich, przy jednoczesnym przeliczeniu na wybraną przez Kredytobiorcę walutę obcą. Przeliczenia kredytu na walutę waloryzacji Bank dokonywał wg kursu kupna danej waluty z tabeli kursowej (...) Banku SA obowiązującej w dniu i godzinie uruchomienia kredytu. Informacje o wysokości kursu zastosowanego do uruchomienia kredytu Kredytobiorca mógł uzyskać za pośrednictwem mLinii oraz strony internetowej mBanku (§ 1 ust. 3 regulaminu). Zgodnie z § 2 regulaminu kursy kupna/sprzedaży walut publikowane w tabeli kursowej (...) Banku S.A., stosowane do uruchomienia/spłaty/przewalutowania kredytów i pożyczek waloryzowanych podawane były do wiadomości za pośrednictwem: strony internetowej Banku, mLinii (§2 ust. 1 regulaminu). Wysokość kursów kupna/sprzedaży walut obowiązujących w danym dniu roboczym mogła ulegać zmianie. Decyzja o zmianie wysokości kursów, jak również o częstotliwości zmiany podejmowana była samodzielnie przez Bank z uwzględnieniem czynników wymienionych w § 2 ust. 4 (§ 2 ust. 2 regulaminu). Kursy kupna/sprzedaży walut, jak również wysokość spreadu walutowego wyznaczone były z uwzględnieniem czynników w postaci: bieżących notowań kursów wymiany walut na rynku międzybankowym; podaży i popytu na waluty na rynku krajowym; różnicy stóp procentowych oraz stóp inflacji na rynku krajowym; płynności rynku walutowego; stanu bilansu płatniczego i handlowego (§ 2 ust. 4 regulaminu). Natomiast o zmianie zasad wyznaczania kursów kupna/sprzedaży walut oraz spreadu walutowego Bank miał powiadamiać kredytobiorcę na piśmie albo za pomocą elektronicznych nośników informacji, a w szczególności za pośrednictwem strony internetowej mBanku (§ 2 ust. 5 regulaminu).

Zgodnie z Regulaminem spłata kredytu/pożyczki hipotecznej następowała poprzez pobieranie środków pieniężnych z rachunku eKONTO Kredytobiorcy prowadzonego w mBanku, na podstawie udzielonego przez Kredytobiorcę upoważnienia. Wysokość każdej raty odsetkowej lub kapitałowo-odsetkowej kredytu/pożyczki hipotecznej waloryzowanego kursem waluty obcej określana była w tej walucie, natomiast jej spłata dokonywana była w złotych po uprzednim jej przeliczeniu wg kursu sprzedaży danej waluty obcej, określonym w tabeli kursowej (...) Banku SA na dzień spłaty. Wysokość rat odsetkowych i kapitałowo-odsetkowych kredytu/pożyczki hipotecznej waloryzowanej wyrażona w złotych, ulegała comiesięcznej modyfikacji w zależności od kursu sprzedaży waluty obcej, według tabeli kursowej (...) Banku SA na dzień spłaty (§ 25 ust. 1-2).

Zgodnie z § 34 Regulaminu zmiana waluty spłaty kredytu wymagała zawarcia aneksu do Umowy określającego nowy sposób spłaty kredytu oraz posiadania albo otwarcia rachunku walutowego w mBanku prowadzonego w walucie, w której ma być dokonywana spłata kredytu.

Zgodnie natomiast z § 33 Regulaminu w okresie spłaty kredytu/pożyczki hipotecznej mBank mógł dokonać zmiany waluty będącej podstawą waloryzowania, na pisemny wniosek Kredytobiorcy. Wniosek ten mógł być składany wielokrotnie.

Dowód: Regulamin udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach mPlanów hipotecznych (k. 245-253).

Spłacając wymagalne raty kredytu, powodowie nie wiedzieli jaka dokładnie będzie wysokość kolejnej raty. W tym celu powodowie przed spłatą zasięgał informacji z pozwanego banku.

Dowód: zeznania powoda – e – protokół z 23 września 2021 r. (płyta CD-k. 462).

Pismem z 27 stycznia 2020 r., powodowie złożyli reklamacje w zakresie nienależnie pobranych od nich środków w związku z nieważnością przedmiotowej umowy w świetle przepisów prawa w kwocie 654.924,77 zł: jak równie w przypadku zanegowania skutku w postaci nieważności wskazanej umowy, w zakresie; nienależnie pobranych od niego rat kapitałowo – odsetkowych w wyższej wysokości, niż rzeczywiście powinien on spłacić w okresie od dnia 10 lutego 2010 r. do dnia 10 grudnia 2019 r, w związku z zawarciem w treści umowy niedozwolonych postanowień umownych, których treść miała wpływ na wysokość spłaconych przez niego rat kredytu w kwocie 195.366,52 zł; oraz zwrotu nienależnie pobranych od niego środków tytułem refinansowania dwóch składek ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, w związku z abuzywnością postanowień umownych stanowiących podstawę do ich pobrania w kwocie 10.448,74 zł.

Dowód: wezwanie do zapłaty wraz z potwierdzeniem nadania korespondencji (k. 69-92).

W 2013 r. zmianie uległa nazwa pozwanego z dotychczasowej (...) BANK Spółka Akcyjna na (...) Spółka Akcyjna.

Bezsporne, nadto dowód: odpis pełny z rejestru przedsiębiorców KRS (k. 38)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wyżej powołanych dowodów z dokumentów oraz zeznań powoda.

Autentyczność dokumentów nie była kwestionowana przez żadną ze stron, a Sąd z urzędu nie dopatrzył się podstaw do kwestionowania ich wiarygodności. Wskazać przy tym należy, że wyliczenia wysokości dochodzonego w sprawie żądania o zapłatę Sąd dokonał na podstawie zestawień przedłożonych przez powoda, których wiarygodności nie kwestionowała strona pozwana, zestawień zresztą wygenerowanych przez pozwanego na wniosek powoda.

Na wiarę w ocenie Sądu zasługiwały w całości zeznania powodów. Powodowie bowiem w sposób jednoznaczny odpowiadali na kierowane do nich pytania, konkretnie nawiązując do określonych okoliczności faktycznych sprawy. W ocenie Sądu zeznania powodów były spontaniczne i szczerze, a przy tym jednoznaczne, wewnętrznie spójne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego.

Postanowieniem z dnia 28 grudnia 2021 r. Sąd, działając na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c., pominął dowód z opinii biegłego sądowego zgłoszony przez strony. Wobec dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych, dających podstawę do stwierdzenia nieważności łączącej strony umowy kredytu z 16 grudnia 2009 r. ww. wniosek dowodowy nie zasługiwał na uwzględnienie bowiem okoliczności, które miałyby zostać wyjaśnione w opinii biegłego nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

W ocenie Sądu wystarczające dla oceny zasadności wysuniętego przez powoda roszczenia o zapłatę, także co do jego wysokości, wystarczające były zestawienia wpłat i rozliczeń stron przedstawione do akt sprawy przez stronę pozwanego. Dokumentów tych zresztą strona pozwana nie kwestionowała, a nawet powoływała się na nie w treści składanych pism.

Pozwany z kolei wnosił o przeprowadzenie tego dowodu na poparcie następujących tez: a) wyliczenia hipotetycznej wysokości sumy spłat kredytu Powoda w okresie objętym żądaniem pozwu, przy założeniu, że wysokość rat spłacanych

przez Powoda w PLN, wyliczana jest w oparciu o kurs średni CHF/PLN, pochodzącego z Tabel Kursów Walut Obcych Pozwanego Banku, b) wyliczenia różnicy pomiędzy kwotą wyliczoną z godnie z lit. A powyżej, a faktyczną sumą spłat uiszczonych przez Powoda w PLN, tytułem rat kapitałowo-odsetkowych w okresie objętym żądaniem pozwu. Z kolei w świetle przedstawionych w dalszej części rozważań, brak podstaw do zastąpienia kwestionowanych klauzul umownych średnim kursem CHF publikowanym przez NBP. Tym bardziej, że w okresie kredytowania kredyt nie był rozliczany wg tego kursu, a na podstawie kursów obowiązujących i określonych przez pozwany bank.

Wskazać należy, że ustalenie powyższych okoliczności nie miało znaczenia dla oceny ważności umowy zawartej przez strony ani ustalenia czy niektóre jej postanowienia miały charakter niedozwolony. Ustalenia ważności i włączenia do kontraktu klauzul abuzywnych dokonuje się bowiem w świetle treści umowy i jej celu, a nie z perspektywy sposobu jej wykonania (potencjalnych sposobów jej rozliczenia). W umowie zaś nie ustalono, że kurs wymiany walut ma mieć charakter rynkowy.

Nadmienić należy, że podstawy dokonanych w sprawie ustaleń nie stanowiły przedłożone przez pozwanego materiały obejmujące: Artykuł prasowy, Pismo Banku do Prezesa UOKiK, Sprawozdanie finansowe banku za rok 2007, Ekspertyza prof. A. R., S. Pierwszego Prezesa SN, Tabela Kursów Walut Obcych Banku, Tabela nr (...) z dnia 12 marca 2009 r., ekspertyza pt.: Prawna i ekonomiczna analiza klauzul ubezpieczenia niskiego wkładu własnego w umowach o kredyt hipoteczny, S. Prezesa (...) z 16 czerwca 2016 roku, Raporty (...), Raport UOKiK,

(k. 278 – 345). Dokumenty te bowiem stanowią bądź wyraz wiedzy specjalistycznej, bądź też wiadomości powszechnie znanych i nie odnosząc się do konkretnych okoliczności faktycznych, które są sporne w niniejszej sprawie, mogły stanowić jedynie wzmocnienie stanowiska procesowego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w przeważającej części.

Bezspornym w sprawie jest, że powodowie D. K. i A. K. 07 sierpnia 2007 r. zawarli z pozwanym (...) Spółka Akcyjna – ówczesnie (...) Bank S.A. - umowę kredytu hipotecznego waloryzowanego kursem kupna waluty CHF z oprocentowaniem zmiennym, spłacanego w równych ratach kapitałowo - odsetkowych. Zgodnie z jej postanowieniami bank pozostawił do dyspozycji powodowi jako kredytobiorcy kredyt przeznaczony na przedpłatę na poczet budowy i nabycia od dewelopera odrębnej własności lokalu mieszkalnego położonego w budynku nr (...) w P. przy ulicy (...) wraz ze współwłasnością działki (...) oraz prace wykończeniowe w w/w lokalu oraz finansowanie opłat z uruchomieniem kredytu. Kredytobiorca zobowiązał się zaś do spłaty kredytu wraz z odsetkami oraz opłatami i prowizjami wynikającymi z umowy w oznaczonych terminach spłaty. Tak określone podstawowe prawa i obowiązki stron nie pozostawiały wątpliwości, że będąca przedmiotem sporu czynność prawna, to umowa o kredyt. Sporna umowa miała charakter kredytu indeksowanego do CHF, co wynika z jej konstrukcji. W kredycie denominowanym kwota kredytu jest wyrażona w walucie obcej, a zostaje wypłacona w walucie krajowej według klauzuli umownej opartej na kursie kupna waluty obcej. W przypadku z kolei kredytu indeksowanego, kwota kredytu jest podana w walucie krajowej, ale zostaje przeliczona na walutę obcą według klauzuli umownej opartej również na kursie kupna tej waluty.

Do niniejszej sprawy nie znajdują zastosowania przepisy ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (Dz. U. z 2016r., poz. 1528 j.t.), gdyż zgodnie z art. 66 ust. 1 tej ustawy do umów zawartych przed dniem wejścia w życie tej ustawy (18 grudnia 2011 r.) stosuje się przepisy dotychczasowe. Nie znajdują również zastosowanie przepisy ustawy z dnia 20 lipca 2001 r. o kredycie konsumenckim (Dz. U. z 2001, Nr 100, poz. 1081 ze zm.). Wprawdzie zgodnie z art. 2 ust. 2 pkt. 2 za umowę o kredyt konsumencki – w rozumieniu tej ustawy - uważa się również umowę kredytu w rozumieniu przepisów prawa bankowego, niemniej w myśl art. 3 ust. 1 ustawy z 20 lipca 2001 r. (w brzmieniu na dzień zawarcia umowy) ustawy tej nie stosuje się do umów o kredyt konsumencki o wysokości większej niż 80.000 zł albo równowartości tej kwoty w innej walucie niż waluta polska (...). W rozpoznawanej sprawie wartość kredytu przekracza 80.000 zł.

W ocenie Sądu przedmiotowa umowa nie miała też konstrukcji złożonego produktu finansowego, który został zaproponowany, a następnie udzielony przez bank.

Kwestia możliwości traktowania kredytu walutowego jako stanowiącego instrument finansowy była poddana pod ocenę Trybunału (UE) pod sygnaturą akt C-312/14 w wyniku pytania prejudycjalnego zadanego przez sąd węgierski. Stanowisko Trybunału zawarte w wydanym w tej sprawie orzeczeniu z dnia 3 grudnia 2015 r. dotyczyło odpowiedzi na pytanie: Czy transakcje dokonywane przez instytucję kredytową, polegające na wymianie kwot denominowanych w walucie obcej na walutę krajową, w celu obliczenia kwot kredytu i zwrotu, zgodnie z postanowieniami umowy kredytu dotyczącymi kursów wymiany, mogą zostać zakwalifikowane do „usług inwestycyjnych i działalności inwestycyjnej” w rozumieniu art. 4 ust. 1 pkt 2 dyrektywy (...) (tzw. dyrektywy (...)). Odpowiadając na tak postawione pytanie Trybunał stwierdził, iż transakcje wymiany, które są wyłącznie dodatkowe wobec udzielenia i zwrotu kredytu konsumenckiego denominowanego w walucie obcej, to jest ograniczają się do wymiany, na podstawie kursu kupna lub sprzedaży danej waluty obcej, kwot kredytu i rat wyrażonych w tej walucie (waluta rozliczeniowa) na walutę krajową (waluta płatnicza) nie stanowią usług inwestycyjnych ani działalności inwestycyjnej w rozumieniu dyrektywy (...). Trybunał stwierdził w szczególności iż „Jedyną funkcją takich transakcji jest posłużenie za sposoby wykonania istotnych zobowiązań płatniczych z umowy kredytu, czyli udostępnienie kapitału przez kredytodawcę i zwrot tego kapitału wraz z odsetkami przez kredytobiorcę. Celem tych transakcji nie jest realizacja inwestycji, gdyż konsument zamierza wyłącznie uzyskać fundusze na nabycie dobra konsumpcyjnego lub świadczenie usługi, a nie na przykład zarządzać ryzykiem kursowym czy spekulować kursami wymiany walut obcych.”. Taki charakter umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej został również zakwestionowany w orzecznictwie sądów polskich.

Po sprecyzowaniu żądania, najdalej idącym zarzutem strony powodowej był zarzut **nieważności umowy kredytu**.

Zgodnie z art. 58 § 1 k.c. czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy.

Ostatecznie jako podstawy nieważności powodowie wskazali:

- a) niedookreśloność świadczenia w umowie kredytu – powodowie nie wiedzieli do świadczenia jakiej kwoty zobowiązany w wykonaniu zawartej umowy kredytu,
- b) swobodne i jednostronne określanie przez pozwanego kursu waluty CHF,
- c) zapisy umowy kredytu określające podstawowe obowiązki stron zostały ujęte w sposób niejednoznaczny, niezrozumiały dla konsumenta,
- d) bezskuteczność niedozwolonych zapisów umowy obejmujących klauzule przeliczeniowe - § 1 pkt 3A w zw. z §1 ust. 1 i 2 Regulaminu, § 10 ust. 4 umowy w zw. z § ust. 2 Regulaminu.

Zarzuty należy rozpatrywać w kontekście sprzeczności zapisów umowy z art. 69 prawa bankowego, art. 353¹ k.c., 385¹ k.c. i art. 58 § 1 i 2 k.c.

Zgodnie z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (Dz. U. z 2016 r. poz. 1988 z późn. zm. zwane dalej Prawo bankowe), w brzmieniu na dzień zawarcia umowy tj. 16 grudnia 2009 r., przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Zgodnie z art. 69 ust. 2 Prawa bankowego, umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: 1) strony umowy, 2) kwotę i walutę kredytu, 3) cel, na który kredyt został udzielony, 4) zasady i termin spłaty kredytu, 5) wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, 6) sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, 7) zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, 8)

terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, 9) wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, 10) warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

W art. 69 ust. 2 prawa bankowego wskazano zatem, jakie niezbędne postanowienia powinny być zawsze ujawnione w tej umowie bankowej. Nie wszystkie z tych elementów stanowią essentialia negoti umowy kredytowej. Elementów konstrukcyjnych tej umowy poszukiwać należy w art. 69 ust 1 prawa bankowego. Są nimi: zobowiązanie banku oddania do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwoty środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel oraz zobowiązanie kredytobiorcy do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty i zapłaty prowizji od udzielonego kredytu.

W chwili zawarcia przedmiotowej umowy prawo bankowe nie przewidywało literalnie możliwości udzielania kredytów denominowanych i indeksowanych. Dopiero ustawą o zmianie ustawy - prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw z 29 lipca 2011 r. (Dz.U. nr 165, poz. 984), która weszła w życie 26 sierpnia 2011 r., dodano w art. 69 ust. 2 pkt 4a zapis, zgodnie z którym umowa o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, powinna określać szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo - odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. Ponadto do art. 69 dodano ust. 3, zgodnie z którym w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, kredytobiorca może dokonywać spłaty rat kapitałowo-odsetkowych oraz dokonać przedterminowej spłaty pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w tej walucie. W tym przypadku w umowie o kredyt określa się także zasady otwarcia i prowadzenia rachunku służącego do gromadzenia środków przeznaczonych na spłatę kredytu oraz zasady dokonywania spłaty za pośrednictwem tego rachunku.

Samo zastosowanie mechanizmu indeksacyjnego (waloryzacyjnego), takiego jak zastrzeżony w umowie, a więc przewidującego przeliczanie kwoty wypłacanego kredytu i wysokości rat kapitałowo-odsetkowych według dwóch różnych kursów walut (tzw. spread walutowy), nie jest uznawane za niezgodne z art. 69 ust. 1 Prawa bankowego. Zastosowanie konstrukcji przeliczeń pomiędzy walutą krajową i walutami zagranicznymi w celu ustalenia wysokości świadczeń, do których obowiązane są strony umowy (bank - w ramach umożliwienia kredytobiorcy wykorzystania kredytu, kredytobiorca w ramach realizacji obowiązku zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu i zapłaty odsetek) nie narusza istoty umowy kredytu. Nadal zachowana jest zasada, zgodnie z którą bank udostępnia kredytobiorcy kapitał kredytu, kredytobiorca go wykorzystuje i zobowiązany jest do zwrotu. Zastosowanie przeliczeń oznacza jedynie modyfikację wysokości świadczeń, do których zobowiązane będą strony, ale nie ingeruje w ogólną konstrukcję umowy.

Mieści się to w granicach swobody umów, skoro zgodnie z art. 353¹ k.c. strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Zresztą wykształcenie się w praktyce umów o określonych cechach doprowadziło następnie do ich częściowej regulacji w przywołanym wyżej art. 69 ust. 2 prawa bankowego (tak też SA w Katowicach w wyroku z 6 października 2020 r., I ACa 528/19, LEX nr 3102000).

Umowa kredytu indeksowanego/denominowanego została poddana ocenie w orzecznictwie sądów powszechnych i w zdecydowanej części orzeczeń nie została zakwestionowana sama dopuszczalność takiej konstrukcji umownej. Również Sąd Najwyższy nie podważył samej konstrukcji takich umów (m.in. wyroki z 25 marca 2011 r. sygn. IV CSK 377/10, z 22 stycznia 2016 r. sygn. I CSK 1049/14, z 19 marca 2015 r. sygn. IV CSK 362/14, z 8 września 2016 r., sygn. II CSK 750/15, z 1 marca 2017 r. sygn. IV CSK 285/16, z 14 lipca 2017 r. sygn. II CSK 803/16, z 27 lutego 2019 r. sygn. II CSK 19/18, z 4 kwietnia 2019 r. sygn. III CSK 159/17, wyrok z 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, wyrok z 11 grudnia 2019 r. V CSK 382/18).

Również samo zastosowanie mechanizmu indeksacyjnego (waloryzacyjnego), takiego jak zastrzeżony w umowie, a więc przewidującego przeliczanie kwoty wypłacanego kredytu i wysokości rat kapitałowo-odsetkowych według dwóch różnych kursów walut (tzw. spread walutowy), nie jest uznawane za niezgodne z art. 69 ust. 1 Prawa bankowego. W wyroku z dnia 22 stycznia 2016 r. (I CSK 1049/14; OSNC 2016, nr 11, poz. 134) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że

umowa kredytu indeksowanego (in casu przewidującego spread walutowy) mieści się w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (art. 353¹ k.c. w związku z art. 69 PrBank). Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 grudnia 2019 r. (V CSK 382/18) „W dotychczasowym orzecznictwie dopuszczalność zastosowania takiego mechanizmu nie była sama przez się kwestionowana, co odnosi się zarówno do orzecznictwa Sądu Najwyższego (por. wyroki z dnia 19 marca 2015 r., IV CSK 362/14, OSNC-ZD 2016, nr C, poz. 49, z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, nr 11, poz. 134, z dnia 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16), jak i Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, który skupiał swą uwagę przede wszystkim na ocenie charakteru i transparentności klauzul kształtujących ten mechanizm w kontekście art. 4 ust. 1 i 2 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.Urz. WE L 95 z dnia 21 kwietnia 1993 r., s. 29 ze zm.; polskie wydanie specjalne Dz.Urz.UE: rozdział 15, t. 2, s. 288, ze sprostowaniem z dnia 13 października 2016 r., Dz.Urz.UE.L 2016, nr 276, s. 17 - dalej: "dyrektywa 93/13")” (tak też wyrok SA w Warszawie z 22 października 2020 r., I ACa 709/2019, LEX nr 3113943; wyrok SA w Warszawie z 22 września 2020 r., I ACa 143/2020, LEX nr 3069839; wyrok SA w Warszawie z 26 sierpnia 2020 r., VI ACa 801/2019, LEX nr 3114801).

Tym samym samo zastosowanie w umowie kredytu z 16 grudnia 2009 r. mechanizmu indeksacji i spreadu walutowego było dopuszczalne.

Za zasadny Sąd uznał zarzut nieważności umowy kredytu ze względu na **brak ścisłego określenia zobowiązania kredytobiorcy** względem kredytodawcy.

Szeroki i przekonujący wywód w tym zakresie przedstawił Sąd Apelacyjny w Warszawie w uzasadnieniu wyroku z 12 lutego 2020 r. (V ACa 297/19, LEX nr 2977478) ustalając nieważność umowy kredytu indeksowanego.

„Istotą wszelkich stosunków obligacyjnych, w tym zwłaszcza wynikających z umów, nie wyłączając również kredytowych, jest konsensualny ich charakter, oparcie tych stosunków na zgodnej woli ich stron w zakresie ich zawarcia w odniesieniu do akceptowanej przez obie strony treści tych stosunków, w tym zwłaszcza głównych ich postanowień, które muszą być doprecyzowane w stopniu umożliwiającym przypisanie obu stronom zamiaru i woli dokonania danej czynności na uzgodnionych warunkach albo na zasadach zaproponowanych przez jedną stronę, w tym ekonomicznie silniejszą, lepiej obsługiwaną pod względem prawnym, a zwłaszcza prowadzącą profesjonalnie działalność gospodarczą, w tym zajmującą się świadczeniem usług bankowych, oraz zaakceptowanych przez drugą stronę, w tym konsumenta ubiegającego się o kredyt konieczny albo przydatny do dokonania zakupu mieszkania w celu jego wykorzystania do zaspokojenia swoich podstawowych potrzeb życiowych albo podniesienia standardu życia w zakresie swojego mieszkania. Natura stosunków obligacyjnych wyklucza tym samym uznanie, aby do zawarcia albo prawnie znaczącego ukształtowania treści umowy doszło wskutek złożenia przez jedną ze stron oświadczenia woli o treści mogącej odpowiadać rodzajowi konkretnej umowy albo jej istotnych elementów, nie wyłączając również umowy kredytu bankowego, którego przedmiotowo istotne elementy zostały określone w art. 69 Prawa bankowego, zwłaszcza jeżeli złożenie takiego oświadczenia miałoby narażać drugą stronę na rażącą sprzeczność postanowień umowy z jej interesem wobec braku obiektywnie weryfikowalnych kryteriów określenia przez stronę składającą jednostronne oświadczenie tego rodzaju akceptowalnej przez drugą stronę granicy naruszenia jej interesów. Innymi słowy, przy rażącym naruszeniu tej granicy, natura stosunku obligacyjnego nie pozwala nawet na blankietowe wyrażenie przez stronę zagrożoną zgody na jednostronne dopełnienie przez jej kontrahenta nieuzgodnionych elementów zawartej umowy, w tym jej głównych postanowień, bez których umowa a limine nie może dojść do skutku, czyli bez uzgodnienia których w dacie jej zawarcia niemożliwe jest również późniejsze jej dopełnienie poprzez złożenie przez jedną ze stron jednostronnego oświadczenia o jej uzupełnieniu, w tym poprzez określenie głównego zobowiązania drugiej strony, zwłaszcza w sposób rażąco sprzeczny z jej interesami. Natura stosunku obligacyjnego, wyznaczająca granice swobody umów, chronionej art. 353¹ KC., odniesiona do kredytów udzielanych przez banki, wyklucza też akceptację takiej sytuacji, w której skonkretyzowanie zobowiązania kredytobiorcy wobec banku z tytułu spłaty kredytu, czyli w zakresie wysokości rat kapitałowo – odsetkowych, zostałoby pozostawione w umowie jednej z jej stron, a zwłaszcza bankowi z racji jego statusu i silniejszej zwykle pozycji z stosunkach tego rodzaju z tego oczywistego powodu, że to klienci banków zabiegają o przyznanie konkretnego kredytu na zasadach oferowanych zazwyczaj przez bank bez szerszej szansy na

indywidualne uzgodnienie jego warunków, a nie odwrotnie. (...) Już w dniu jej zawarcia muszą więc zostać wspólnie uzgodnione i zaakceptowane przez obie strony jej istotne przedmiotowo postanowienia. Przy umowach kredytów bankowych, w dacie ich zawarcia musi też dojść do ustalenia wysokości kredytu, a tym samym wielkości zobowiązania kredytobiorcy wobec banku albo w sposób kwotowy albo też poprzez zastosowanie obiektywnie weryfikowalnego mechanizmu jego waloryzacji, w tym indeksacji walutą obcą, także kursem franka szwajcarskiego. Posłużenie się przez strony konstrukcją klauzuli waloryzacyjnej, w tym walutowej, pozostaje dopuszczalne i jest szeroko stosowane w praktyce banków ze względu przede wszystkim na potrzebę ograniczenia niekorzystnych dla obu stron skutków zmiany wartości pieniądza polskiego, w którym kredyt zostaje udzielony, a nawet bywa spłacany w ratach przeliczanych przy wykorzystaniu bieżącego notowania złotego do innej waluty. Wykorzystywane są zwykle w tym celu waluty stabilniejsze niż złoty, mniej podatne na trendy występujące w koniunkturze gospodarczej, wpływające na procesy inflacyjne pojawiające się od wielu lat w gospodarce krajowej. Kredyty bankowe udzielane konsumentom ukierunkowanym na pozyskanie środków pieniężnych na sfinansowanie zakupu dóbr zaspakajających podstawowe potrzeby człowieka nie powinny przybierać postaci spekulacyjnej, umożliwiającej bankom większe znacznie zyski niż to wynika z ryzyka zmienności kursów walut stosowanych w różnych odmianach waloryzowania ich wysokości, w tym ich indeksacji do franka szwajcarskiego. Przeciwno spekulacyjnemu charakterowi tych kredytów zostały w szczególności wprowadzone postanowienia dyrektywy 93/13/EWG, obowiązek respektowania których spoczywa też na bankach i przejawia się w konieczności zapewnienia konsumentom ochrony co najmniej w zakresie, który w tej dyrektywie został przewidziany i jest egzekwowany przez (...) oraz sądy państw członkowskich. Zastosowanie walutowych klauzul indeksacyjnych powinno więc opierać się na takim ich zapisaniu, aby zmienność kurs waluty obcej została wyznaczona przez element zewnętrzny i możliwie obiektywny w stosunku do stron umowy tego rodzaju, określany przez instytucje finansowe spełniające kryteria bezstronnego działania w stosunku do banku udzielającego takiego kredytu.

Nie podważając więc zastosowania tego rodzaju klauzul waloryzacyjnych w umowach kredytowych, za zgodne z ich przeznaczeniem i naturą stosunków obligacyjnych można uznać stosowanie średnich kursów ogłaszanych przez niezależne instytucje, w tym przez Narodowy Bank Polski, albo stanowiących uśrednione notowanie czołowych banków lub też innych podobnych instytucji rynku finansowego. Za sprzeczne z istotą stosunków umownych, a tym samym niepodlegające prawnej ochronie, należy natomiast uznać zapisy umowy, w której strona ekonomicznie silniejsza, czyli kredytodawca, byłby upoważniony do jednostronnego tylko określenia kursu waluty określonej jako właściwa dla oznaczenia kwot rat obciążających kredytodawcę. Zamieszczenie w umowie takiej klauzuli nie może zostać uznane za działanie pozostające w granicach swobody umów z art. 353¹ KC., lecz za rażące nawet jej przekroczenie. Główne zobowiązanie strony zobowiązanej do spłacenia kredytu, obliczane poprzez zastosowanie klauzuli jego indeksacji do CHF, nie może zostać określone przez drugą stronę tej samej umowy jednostronnym oświadczeniem, wykraczającym poza konsensus, który oddaje istotę stosunku umownego. Umowa zawierająca tego rodzaju klauzule a limine powinna zostać uznana za nieważną z powodu jej sprzeczności z normą zawartą w powołanym przepisie ze skutkiem *ex tunc*, czyli już od daty jej zawarcia.”

Podzielając w całości powyższy pogląd, na gruncie niniejszej sprawy Sąd za zasadny uznał zarzut nieważności umowy ze względu na brak konsensusu stron co do wysokości zobowiązania kredytobiorcy. Przy umowach kredytów bankowych, już w dacie ich zawarcia musi dojść do ustalenia wysokości kredytu, a tym samym wielkości zobowiązania kredytobiorcy wobec banku - albo w sposób kwotowy albo też poprzez zastosowanie obiektywnie weryfikowalnego mechanizmu jego waloryzacji, w tym indeksacji walutą obcą, także kursem franka szwajcarskiego. Tymczasem zgodnie z umową kredytu zawartą przez strony w §1 pkt 3A umowy zawarto zapis o treści: „Kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji na koniec dnia 2 sierpnia 2007 r. według kursu kupna waluty z tabeli kursowej (...) Banku S.A. wynosi 375.512,02 CHF ze wskazaniem, że kwota ta ma charakter informacyjny i nie stanowi zobowiązania Banku. Wskazano też, że wartość kredytu wyrażona w walucie obcej w dniu uruchomienia kredytu może być różna od podanej w tym punkcie umowy.”. Jednocześnie zgodnie z § 1 ust. 3 obowiązującego ówczesnie Regulaminu udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach mPlanów hipotecznych kredyt hipoteczny waloryzowany udzielany był w złotych polskich, przy jednoczesnym przeliczeniu na wybraną przez Kredytobiorcę walutą obcą. Przeliczenia kredytu na walutę waloryzacji Bank dokonywał wg kursu kupna danej waluty z tabeli kursowej (...) Banku

SA obowiązującej w dniu i godzinie uruchomienia kredytu. Z zapisem tym skorelowane jest główne zobowiązanie kredytobiorców określone w §10 ust. 5 umowy, zgodnie z którym raty kapitałowo-odsetkowe spłacane miały być w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A., obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50. Przywołane klauzule umowne odwołują się zatem do nieweryfikowalnego obiektywnie mechanizmu waloryzacji, skoro mowa w nich o kursie kupna walut dla CHF ustalanego przez bank i obowiązującego w banku w dniu wypłaty środków. Po pierwsze, kursu arbitralnie ustalanego przez bank – bez jakiegokolwiek wpływu na jego wysokość strony pozwanej. Po drugie, kursu obowiązującego w dniu wypłaty środków, a więc w dniu nieznanym stronom na etapie zawarcia umowy. Nawet gdyby dzień złożenia wniosku o uruchomienie kredytu można uznać za zależny od konsumenta, to już dzień uruchomienia kredytu – nie. W konsekwencji, kredytobiorcy w dniu zawarcia umowy kredytu nie była znana dokładna wysokość ich zobowiązania względem banku, która zależy od jednostronnie ustalanego przez bank kursu kupna CHF i dnia wypłaty środków. Tym czasem, jak wynika z powołanego wyżej art. 69 ust 1 prawa bankowego, essentialia negoti umowy kredytu są m.in. zobowiązanie kredytobiorcy do zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu. Element ten musi być określony jednoznacznie i konkretnie tj. co do dokładnej wysokości wykorzystanego kredytu. W przypadku zaś kredytu indeksowanego, kwotą tą jest kwota wyrażona w CHF, ta bowiem po przeliczeniu wypłaconego w PLN na CHF kredytu wyznacza wysokość wykorzystanego przez kredytobiorcę kredytu. Brak ścisłego zobowiązania kredytobiorcy przekracza granice swobody umów z art. 353⁽¹⁾ k.c. czyniąc umowę nieważną już na podstawie art. 58 § 1 k.c. w związku z art. 353⁽¹⁾ k.c. Podkreślić należy, że w treści umowy w sposób jednoznaczny określona została kwota kredytu jedynie w walucie PLN na wartość 843.400,00zł. Z kolei z uwagi na zastosowaną w umowie waloryzację kredytu do waluty CHF, dla oceny wysokości zobowiązania powoda konieczne było jednoznaczne określenie kwoty udzielonego kredytu także w odniesieniu do tej waluty. Ta bowiem – w uwagi na zastosowany mechanizm waloryzacji – była miernikiem wartości poszczególnych rat kredytu, jak i jego kapitału.

Powyższe rozważania należy odnieść odpowiednio do zarzutu powoda dotyczącego dowolnego ustalania kursu sprzedaży waluty CHF i braku zapisów w umowie, na podstawie których pozwany ustalał kurs tej waluty, w tym brak definicji „tabeli kursowej (...) Banku S.A.”. To ostatnie z kolei dodatkowo skutkowało sytuacją, w której powodowie nie mieli wiedzy o wysokości zobowiązania – tak co do jego ogólnej wysokości, jak i poszczególnych jego rat – także już w okresie realizacji umowy. O powyższym świadczy ustalona w postępowaniu okoliczność, że powodowie chcąc dokonać zapłaty kolejnej miesięcznej raty kapitałowo-odsetkowej, co do jej wysokości orientowali się bezpośrednio przed dokonaniem przelewu w kontakcie z pracownikiem banku. Tym samym, dopiero bezpośrednio przed dokonaniem spłaty powodowie dowiadywali się jaka jest ich należna wysokość. Znaczącym jest też, że powodowie w toku postępowania nie mieli jednoznacznej orientacji jaką ostatecznie kwotę zwrócą pozwanemu w ramach comiesięcznych spłat wymagalnych rat kredytu.

Jakkolwiek, w ramach zarzutu nieważności umowy kredytu, powodowie nie powołali się na obciążenie go – jako strony umowy – w przeważającym zakresie (względem banku jako drugiej stron umowy) ryzykiem kursowym, to jednak, wobec przyjętej konstrukcji umowy kredytu, z taką sytuacją mamy do czynienia w niniejszej sprawie.

Istotnie, ryzyko kursowe obciążało obydwie strony umowy, skoro co do zasady spadek kursu CHF względem PLN powodował zmniejszenie należnej raty, a wzrost jej zwiększenie. Zastosowana konstrukcja kredytu indeksowanego doprowadziła jednak do sytuacji, w której, zobowiązanie kredytobiorcy na skutek, co przyznać trzeba, niezależnych od banku czynników, znacząco wzrosło, w sposób nie przewidziany przez żadną ze stron umowy, która ostatecznie stała się nadzwyczaj korzystna dla i tak silniejszej ekonomicznie strony stosunku prawnego – banku. O ile powodowie mogli spodziewać się, że ich zobowiązanie wobec banku z tytułu umowy kredytu wraz ze wszelkimi opłatami na rzecz banku (kosztami kredytu) może sięgać dwukrotności wypłaconego kapitału (hipoteka kaucyjna do wysokości 1.265.100,00 PLN - § 2 i 3 pkt 1) umowy; poddanie się egzekucji do kwoty 1.686.800,00 PLN - §4 ust. 1 umowy), o tyle nie był w stanie przewidzieć, że na skutek zmian kursowych, będzie zobowiązany do spłaty kwoty znacznie wyższej. Jak bowiem wynika z ustaleń w sprawie, powodowi wypłacono kredyt w kwocie 843.400,00 zł. Przyjęty w umowie mechanizm indeksacyjny skutkował nieusprawiedliwioną dysproporcją praw i obowiązków stron umowy na niekorzyść powoda, powodującą niekorzystne ukształtowanie jego sytuacji ekonomicznej oraz jego nierzetelne traktowanie (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2006 r., I CK 297/05, z dnia 15 stycznia 2016 r., I CSK 125/15, OSNC - ZD

2017, Nr 1, poz. 9; z dnia 27 listopada 2015 r., I CSK 945/14, z dnia 30 września 2015 r., I CSK 800/14 i z dnia 29 sierpnia 2013 r. I CSK 660/12). Mechanizm umowy nie przewidujący żadnych ograniczeń odpowiedzialności konsumenta np. poprzez określenie górnej granicy jego odpowiedzialności, przy jednoczesnym pozostawieniu bankowi możliwości kształtowania świadczenia kredytobiorcy poprzez nieograniczoną zapisami umowy możliwość zmiany oprocentowania, w sposób rażąco niekorzystny kształtował sytuację kredytobiorcy.

O ile powodowie zeznali, że byli świadomi ryzyka kursowego, to jednak świadomością swoją nie obejmowali już ryzyka kursowego, które mogłoby spowodować wzrost kursu CHF o 200%. Podzielając pogląd SA w W. przedstawiony w wyroku z 26 sierpnia 2020 r. (VI ACa 801/2019, LEX nr 3114801) należy wskazać, że świadomość ryzyka kursowego to taki stan, w którym kredytobiorca w chwili zawierania umowy kredytu ma wiedzę, jak kształtowałyby się jego zadłużenie oraz koszty obsługi spłaty kredytu w przypadku silnej deprecjacji złotówki względem danej waluty obcej, z której kursem dany kredyt został powiązany, ale w oparciu o treść umowy kredytu, która ma zostać zawarta, a nie przez bliżej niedookreślone symulacje, które mogą być powiązane z jej treścią.

Pisemne oświadczenia kredytobiorcy, czy podpisane przez niego jako część umowy kredytu oświadczenia (§ 30 ust. 2 umowy), że został poinformowany o ryzyku kursowym i jego skutkach dla wysokości swoich zobowiązań wobec banku, nie są wystarczające dla ustalenia, że istotnie rzetelnie został poinformowany o tego rodzaju ryzykach i skutkach. Nie spełnia bowiem kryterium rzetelności poprzestanie przez bank na odebraniu pisemnego oświadczenia o tym, że kredytobiorca świadomy jest ryzyka kursowego.- wyrok SA w Szczecinie z 24 czerwca 2021 r., I ACa 35/21, Legalis). Jak zaś zostało ustalone w sprawie, powodowie mając świadomość, że z każdą transakcją powiązaną z walutą związane jest ryzyko kursowe, byli zapewniani, że z frankiem szwajcarskim jako walutą stabilną to ryzyko jest znikome, ale przede wszystkim nie wyjaśniono im w sposób rzetelny w jaki sposób zmiana wysokości kursu wpływa na ich zobowiązania wobec banku. Sama świadomość powodów, że zawierają kredyt waloryzowany, nie oznacza należytego wykonania przez bank spoczywających na nim jako przedsiębiorcy obowiązków względem konsumenta. Obowiązkiem pozwanego było przedstawienie powodom wszelkich dostępnych dla banku informacji, które pozwoliłyby konsumentom zorientować się co do rzeczywistego rozmiaru przyjmowanego na siebie ryzyka – tak SA w W. w wyroku z 10 czerwca 2021 r., I ACa 173/21.

Dalej idący pogląd przedstawił SA w K. w wyroku z 7 czerwca 2021 r. (I ACa 788/20, Legalis) stwierdzając, że „ Brak określenia przez pozwanego banku granic potencjalnego wzrostu kursu CHF wyklucza przyjęcie, że powodowie byli świadomi i godzili się na parokrotny wzrost zadłużenia kredytowego.”

Obciążenie zatem w taki sposób konsumenta ryzykiem kursowym stanowiło naruszenie zasad współzycia społecznego w postaci równowagi kontraktowej stron i nienadużywania przewagi silniejszej strony stosunku obligacyjnego prowadząc do nieważności umowy na podstawie art. 58 § 2 k.c.

Umowa jest również nieważna ze względu na **sprzeczność klauzul waloryzacyjnych** z naturą stosunku prawnego, zasadami współzycia społecznego i zasadą równości stron. Z ustaleń faktycznych w sprawie wynika, że użycie w omawianej umowie waluty służyło w istocie waloryzacji świadczenia należnego od kredytobiorcy kredytodawcy. Celem waloryzacji umownej jest utrzymanie wartości świadczenia pieniężnego w czasie; w umowie kredytu ze względu na długi okres kredytowania. Zastosowana zaś w umowie łączącej strony waloryzacja swoją konstrukcją nie zabezpieczała kredytobiorcy (konsumenta) przed nieograniczonym wzrostem salda zadłużenia (po przeliczeniu na CHF) przy wzroście kursu, jest sprzeczna ze swoją istotą i narusza zasadę równości stron umowy. Ponadto, miernik waloryzacji nie był obiektywny ze względu na zastosowanie dowolnie ustalanych tabel kursu banku i tym samym naruszał zasadę swobody umów (art. 353¹ k.c.). Należy mieć bowiem na względzie, że o ile samo wprowadzenie do umowy kredytu mechanizmu indeksacji walutowej nie narusza przepisów art. 69 ust. 1 Prawa bankowego, art. 3581 § 2 k.c., czy art. 3531 k.c. w związku z art. 58 § 2 k.c. i mieści się w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant, to przy waloryzacji nawiązującej do wartości waluty obcej istotne znaczenie ma zawsze odpowiednie określenie miarodajnego kursu tej waluty do waluty polskiej (por. I CSK 139/17 - wyrok SN - Izba Cywilna z dnia 19-12-2017, opubl. MonPrBank. (...)).

Podzielić należy pogląd SA w W. przedstawiony w wyroku z 22 września 2020 r. w sprawie V ACa 143/20 (Legalis nr 2493839, że „Uzależnienie kwot do wypłaty i zwrotu kwoty kredytu od zachowań i decyzji tylko jednej ze stron umowy, w dodatku strony silniejszej względem konsumenta, prowadzi do wniosku, że od samego początku nie było obiektywnego mechanizmu, który pozwoliłby ustalić świadczenie kredytobiorcy w sposób niezależny od decyzji banku. Nie da się tego pogodzić z ogólnymi zasadami prawa cywilnego zakładającymi w stosunkach zobowiązaniowych równowagę prawną stron umowy oraz określoność i przewidywalność ich wzajemnych świadczeń.”.

Mając zaś na względzie, że bez waloryzacji świadczenia kredytobiorcy kursem CHF, przy pozostałych warunkach umowy, umowa nie zostałaby przez strony, w szczególności bank, dokonana, należało stwierdzić, że umowa jest w całości nieważna – art. 58 § 1 i 3 k.c.

Niezależnie od powyższego, w ocenie Sądu, umowa jest nieważna z uwagi na zawarte w niej **niedozwolone postanowienia umowne** - § 1 pkt 3A w zw. z §1 ust. 1 i 2 Regulaminu, § 10 ust. 4 umowy w zw. z § 26 ust. 2 Regulaminu, których bezskuteczność prowadzi do braków konstrukcyjnych umowy.

Zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c., postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. § 2 powołanego przepisu wskazuje, że jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. § 3 definiuje niezgodnione indywidualnie postanowienia umowy jako te, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Zgodnie z § 4 powołanego przepisu ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie spoczywa na tym, kto się na to powołuje.

Uzasadnieniem wprowadzenia art. 385¹ - 385³ k.c. ustawą z dnia 2 marca 2000 r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny był zamiar zapewnienia konsumentom bardziej skutecznej ochrony w stosunkach umownych z profesjonalistami, a przede wszystkim potrzeba uwzględnienia w polskim prawie postanowień dyrektywy nr 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. o nieuczciwych warunkach w umowach konsumenckich. Regulacja zawarta w art. 385¹ - 385³ k.c. stanowi wyraz implementacji w prawie polskim przez ustawodawcę prawa unijnego w postaci powyższej dyrektywy, co rodzi określone konsekwencje dla ich wykładni. Przede wszystkim musi ona prowadzić do takich rezultatów, która pozwoli urzeczywistnić cele dyrektywy. Sądy krajowe, stosując prawo wewnętrzne, zobowiązane są tak dalece, jak jest to możliwe, by dokonywać jego wykładni w świetle brzmienia i celu rozpatrywanej dyrektywy, tak by osiągnąć przewidziany w niej rezultat, a zatem zastosować się do art. 288 akapit trzeci Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej. Ten obowiązek dokonywania wykładni prawa krajowego, zgodnej z prawem Unii, jest w istocie nierozzerwalnie związany z systemem Traktatu, gdyż zezwala sądom krajowym na zapewnienie, w ramach ich właściwości, pełnej skuteczności prawa Unii przy rozpoznawaniu zawisłych przed nimi sporów. Nie chodzi tu o bezpośrednie stosowanie norm zawartych w dyrektywie, a nadal o stosowanie norm prawa krajowego. Jednak ich wykładnia musi być dokonywana w ten sposób, aby zapewnić zgodność z normami zawartymi w dyrektywie oraz osiągnięcie celów dyrektywy. Sama dyrektywa w art. 8 stanowi, że w celu zapewnienia wyższego stopnia ochrony konsumenta państwa członkowskie mogą przyjąć lub utrzymać bardziej rygorystyczne przepisy prawne zgodne z traktatem w dziedzinie objętej niniejszą dyrektywą. W dyrektywie został więc określony jedynie minimalny poziom ochrony konsumentów.

Zgodnie z art. 385¹ k.c. przedmiotem oceny pod kątem abuzywności nie jest cała umowa, lecz konkretne postanowienie, przy czym zwrot „postanowienia umowy”, zawarty w art. 385¹ § 1 k.c. użyty został w znaczeniu potocznym, a zatem obejmuje zarówno postanowienia objęte porozumieniem stron danej czynności prawnej, jak i postanowienia wzorców umownych, które nie są postanowieniami umowy w ścisłym znaczeniu, ale kształtują także treść nawiązywanego stosunku prawnego. Nie można zatem przyznawać decydującego znaczenia temu, czy łączący strony stosunek cywilnoprawny ukształtowany został postanowieniami przyjętymi ze standardowych wzorców, czy

też nie, ponieważ zarówno w odniesieniu do jednych, jak i drugich postanowień istnieje obowiązek uzgadniania ich treści (por. wyrok SN z dnia 13 czerwca 2012 r. II CSK 515/11).

Z art. 385¹ § 1 k.c. wynika, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są klauzule umowne, które: 1) zawarte zostały w umowach z konsumentami, 2) nie zostały uzgodnione indywidualnie, 3) kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami rażąco naruszając jego interesy, 4) nie określają sformułowanych w sposób jednoznaczny głównych świadczeń stron, w tym ceny lub wynagrodzenia.

Powodowie w chwili zawarcia umowy kredytu posiadali status konsumenta w rozumieniu art. 22¹ k.c. Pozwany nie naprowadził jakiegokolwiek materiału dowodowego, mogącego poddawać w wątpliwość status konsumenta powoda w chwili zawarcia umowy kredytu.

Z ustaleń Sądu wynika, że poza wnioskowaną kwotą kredytu w PLN, powodowie jako kredytobiorca, nie miał żadnego wpływu na treść postanowień umowy z 7 sierpnia 2007 r., a pozwany – działający ówczesnie pod nazwą (...) Bank S.A. - posługiwał się wzorcem umownym. Postanowieniem indywidualnie uzgodnionym w myśl przepisu art. 385¹ § 1 k.c. nie jest takie postanowienie, którego treść konsument mógł negocjować, lecz takie postanowienie, które rzeczywiście powstało na skutek indywidualnego uzgodnienia. Z ustaleń w sprawie wynika, że powodom przedstawiono gotowy wzór umowy i jedyne na co miał wpływ to podpisać umowę takiej treści lub nie. Z tych względów, należy stwierdzić, że postanowienia umowy nie zostały uzgodnione indywidualnie z pozwanymi.

Powodowie jako niedozwolone klauzule umowne wskazali klauzule przeliczeniowe, które określają wysokość ich zadłużenia z tytułu kapitału względem banku i w konsekwencji kwoty należnej do zwrotu kredytodawcy, sposób przeliczania należnych rat z CHF na PLN - § 1 pkt 3A w zw. z §1 ust. 1 i 2 Regulaminu, § 10 ust. 4 umowy w zw. z §33 Regulaminu. Według powodów nie zostały one określone w sposób jasny, przejrzysty i zrozumiały dla przeciętnego konsumenta, nie pozwalały na określenie rzeczywistej wysokości zobowiązania powodów przy zawarciu umowy, dawały pozwanemu możliwość jednostronnego ustalania wysokości zobowiązania powodów, a tym samym naruszały dobre obyczaje i rażąco naruszały jego interesy.

Wyjaśnienia wymagało czy wskazane postanowienia umowne określają główne świadczenia stron. Co do zasady wyłącza to bowiem możliwość badania czy stanowią one niedozwolone postanowienia umowne. Wyjątkiem jest sytuacja, gdy postanowienia określające główne świadczenia stron zostały sformułowane w sposób niejednoznaczny – art. 385¹ § 1 k.c.

W ślad za Sądem Apelacyjnym w Warszawie (wyrok z dnia 30 grudnia 2019 r., I ACa 697/18, LEX nr 2772916) należy powtórzyć, że dokonując oceny, czy zakwestionowane postanowienia umowne określają główne świadczenia stron, sąd krajowy jest obowiązany uwzględnić dorobek orzecniczy (...), w szczególności orzeczenia odnoszące się do wykładni art. 4 i 6 dyrektywy 93/13, wydane na tle umów kredytu zawierających ryzyko kursowe (walutowe). Sąd krajowy ma obowiązek respektować wykładnię dokonaną w tych orzeczeniach, uwzględniając ponadto, że prawo unijne tworzy autonomiczną, odrębną od systemów prawnych państw członkowskich siatkę pojęciową. Z tego względu sąd krajowy nie może dokonywać wykładni przepisu prawa unijnego zakładając, że poszczególne pojęcia przyjmują znaczenie nadawane im w prawie kraju sądu, lecz winien dążyć do ustalenia znaczenia tego terminu w prawie UE, jakiegokolwiek zaś wątpliwości dotyczące wykładni prawa unijnego mającego zastosowanie w sprawie obligują go do skierowania stosownego wniosku do (...). Wykładnia prawa unijnego dokonana przez (...) wiąże z kolei nie tylko w sprawie, w której wydano orzeczenie w trybie prejudycjalnym, lecz jest wiążąca dla wszystkich sądów unijnych we wszystkich sprawach, w których zastosowanie znajduje, w analogicznych okolicznościach faktycznych, zinterpretowany przez Trybunał Sprawiedliwości przepis prawa unijnego (doktryna *acte éclairé*).

Obecnie w orzecznictwie (...) (wyrok z dnia 26 lutego 2015 r., M., C-143/13, EU:C:2015:127, 50; z dnia 3 czerwca 2010 r., C., C-484/08, EU:C:2010:309, pkt 34; z dnia 23 kwietnia 2015 r., V. H., C-96/14, EU:C:2015:262, pkt 33; C-26/13 z 30 kwietnia 2014 r.; C-186/16 z 20 września 2017 r.; C-51/17 z 20 września 2018 r.; C-118/17 z 14 marca 2019 r.; C-260/18 z 3 października 2019 r.) konsekwentnie przyjmowane jest na tle umów kredytu zawartych

z konsumentami i zawierających ryzyko walutowe, że nie jest możliwe odrywanie klauzuli ryzyka walutowego (wyrażonej czy to przez indeksację czy też denominację) od mechanizmu przeliczania waluty krajowej na walutę obcą. Trybunał Sprawiedliwości kwalifikuje bowiem konsekwentnie klauzule dotyczące ryzyka wymiany, do których zalicza także sposób ustalania kursu wymiany, jako klauzule określające główny przedmiot umowy kredytu zarówno denominowanego, jak i indeksowanego (wyroki: C-260/18, pkt 44 wyroku; C-118/17, pkt 48, 49, 52; C-51/17, pkt 68 oraz C-186/16).

Stosując zatem prounijną wykładnię art. 385¹ § 1 k.c. w zgodzie z art. 4 i 6 art. dyrektywy 93/13 należy przyjąć, że kwestionowane przez powoda postanowienia umowy kredytu, które wprowadzają ryzyko kursowe, stanowią klauzule określające główne świadczenia stron według terminologii krajowej i "główny przedmiot umowy" w rozumieniu dyrektywy. Określają bowiem główny przedmiot umowy – wysokość zobowiązania kredytobiorcy (§ 1 ust. 1) i świadczenie kredytobiorcy (§ 10 ust. 4) i charakteryzują tę umowę jako podtyp umowy kredytu - umowę o kredyt indeksowany do waluty obcej.

W orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości, w szczególności w wyrokach z 20 września 2017 r. w sprawie C-186/16 i z 20 września 2018 r., w sprawie C-51/17, podkreślono, że wymogu przejrzystości warunków umownych nie można zawęzać do zrozumiałości tych warunków pod względem formalnym i gramatycznym, lecz przeciwnie, z uwagi na to, że ustanowiony przez wspomnianą dyrektywę system ochrony opiera się na założeniu, iż konsument jest stroną słabszą niż przedsiębiorca, między innymi ze względu na stopień poinformowania, ów wymóg wyrażenia warunków umownych prostym i zrozumiałym językiem i w konsekwencji przejrzystości musi podlegać wykładni rozszerzającej. Wobec powyższego wymóg, aby warunek umowny był wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, należy rozumieć w ten sposób, iż powinien być on rozumiany jako nakazujący także, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu, do którego odnosi się ów warunek, a także, w zależności od przypadku, związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach, tak by konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne. Kredytobiorca musi zostać jasno poinformowany, że podpisując umowę kredytu w obcej walucie, ponosi pewne ryzyko kursowe, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla niego trudne do udźwignięcia w przypadku dewaluacji waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie. Przedsiębiorca musi przedstawić ewentualne wahania kursów wymiany i ryzyko wiążące się z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej, zwłaszcza w przypadku, gdy konsument będący kredytobiorcą nie uzyskuje dochodów w tej walucie. Kwestia ta powinna zostać rozpatrzona w świetle całokształtu istotnych okoliczności faktycznych, do których zaliczają się formy reklamy i informacji stosowane przez kredytodawcę w procesie negocjacji umowy kredytu.

Do celów przestrzegania przez przedsiębiorcę w stosunku do konsumenta wymagania przejrzystości zasadnicze znaczenie ma to, czy umowa wskazuje w sposób jednoznaczny powody i specyfikę mechanizmu przeliczania waluty, tak by konsument mógł przewidzieć, na podstawie transparentnych i zrozumiałych kryteriów, wynikające dla niego z tego faktu konsekwencje ekonomiczne (uzasadnienie wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 30 kwietnia 2014 r., nr C - 26/13, sprawa Á. K., H. R. przeciwko (...)). Podobne stanowisko zajął (...) w wyroku z 18 listopada 2021 r. w sprawie C-212/20.

Analiza kwestionowanych zapisów umownych prowadzi do wniosku, że § 1 pkt 3A umowy w zestawieniu z § 1 ust. 3 Regulaminu nie zostały sformułowane jednoznacznie (art. 385¹ § 1 k.c.), prostym i zrozumiałym językiem (art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13). Odwołują się bowiem w swojej treści do nieweryfikowalnych na datę zawarcia umowy współczynników, jednostronnie kształtowanych przez bank – „Kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji na koniec dnia 9 listopada 2009 r. według kursu kupna waluty z tabeli kursowej (...) Banku S.A. wynosi 174.932,50 CHF ze wskazaniem, że kwota ta ma charakter informacyjny i nie stanowi zobowiązania Banku. Wskazano też, że wartość kredytu wyrażona w walucie obcej w dniu uruchomienia kredytu może być różna od podanej w tym punkcie umowy” oraz „Kredyt hipoteczny waloryzowany udzielany jest w złotych polskich, przy jednoczesnym przeliczeniu na wybraną przez Kredytobiorcę walutę obcą. Przeliczenia kredytu na walutę waloryzacji Bank dokonuje wg kursu kupna danej waluty z tabeli kursowej (...) Banku SA obowiązującej w dniu i godzinie uruchomienia kredytu.”

Jak zostało ustalone w sprawie, w dacie zawarcia umowy kredytu, powoda nie poinformowano, ani nie miał oni wiedzy w jakiej łącznej wysokości zobowiązany będzie spłacić kwotę kapitału kredytu w złotych polskich i od jakiej kwoty będą ustalane poszczególne raty kapitałowo - odsetkowe. Nie uzyskał też informacji, w jaki sposób ustalana będzie kwota kapitału przy zastosowaniu jako przelicznika kursu franka szwajcarskiego. Wobec powoda zaniechano ponadto udzielenia rzetelnej informacji w jaki sposób bank ustalać będzie kurs franka szwajcarskiego na potrzeby przeliczenia wypłaconej kwoty kredytu.

Za przeważający obecnie należy uznać pogląd w orzecznictwie sądów powszechnych, że mechanizm ustalania przez bank kursów waluty, który pozostawia bankowi swobodę, jest w sposób oczywisty sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta, a klauzula, która nie zawiera jednoznacznej treści i przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną przedsiębiorcy w kwestii bardzo istotnej dla konsumenta, dotyczącej kosztów kredytu jest klauzulą niedozwoloną w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. (np. wyrok SA w Warszawie z 27 czerwca 2019 r., I ACa 252/2018; wyrok SA w Białymstoku z 8 sierpnia 2018 r., I ACa 126/2019; wyrok SA w Warszawie z dnia 13 marca 2019 r., I ACa 681/2018, LEX nr 2668916; wyrok SA w Warszawie z dnia 13 listopada 2019 r., I ACa 268/19, LEX nr 2776065; wyrok SA w Katowicach z 17 lipca 2020 r., I ACa 831/2018, LEX nr 3057529; wyrok SA w Katowicach z 6 października 2020 r., I ACa 528/2019, LEX nr 3102000; wyrok SA w Szczecinie z 19 listopada 2020 r., I ACa 265/2020, LEX nr 3101665; wyrok SA w Białymstoku z 20 listopada 2020 r., I ACa 291/2020, LEX nr 3115017; wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 11 lutego 2021 r. I ACa 646/20; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 12 kwietnia 2021 r. I ACa 1026/18; wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 7 maja 2021 r. I ACa 590/20; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2021 r. I (...) 55/21; wyrok SA w Białymstoku z 16 lipca 2021 r., I ACa 499/20).

Określenie wysokości należności obciążającej konsumenta z odwołaniem do tabel kursów ustalanych jednostronnie przez bank, bez wskazania obiektywnych kryteriów, jest nietransparentne, pozostawia pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarcza kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz narusza równorzędność stron (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14 (OSNC 2016, Nr 11, poz. 134, z dnia 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16 z dnia 19 września 2018 r., I CNP 39/17, z dnia 24 października 2018 r., II CSK 632/17, z dnia 13 grudnia 2018 r., V CSK 559/17, z dnia 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18, z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115, z dnia 9 maja 2019 r., I CSK 242/18, z dnia 29 października 2019 r., IV CSK 309/18; wyrok SA w Warszawie z 12 lutego 2020 r. V ACa 297/19; wyrok SA w Szczecinie z dnia 12 marca 2020 r. I ACa 257/19).

Mając na względzie powyższe, należało w niniejszej sprawie stwierdzić abuzywność niejednoznacznych klauzul umownych kształtujących główne świadczenia stron, gdyż kształtują one prawa i obowiązki konsumenta (kredytobiorcy) w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami rażąco naruszając jego interesy.

Wynikający z przedmiotowych postanowień umownych sposób ustalania kursu CHF –kursu kupna walut dla CHF ustalanego przez bank - wpływał bezpośrednio na wysokość zobowiązania kredytobiorcy. Pozwany konstruując swoje uprawnienie we wskazany powyżej sposób, przyznał sobie - w tym zakresie - prawo do jednostronnego ustalenia kwoty zobowiązania w chwili jego przewalutowania, a w konsekwencji i wysokości rat kredytowych, ustalanych na podstawie tak określonej kwoty kredytu. Prawo banku do ustalania kursu waluty w świetle zawartej przez strony umowy nie doznawało żadnych formalnych ograniczeń, w umowie nie wskazano bowiem kryteriów kształtowania kursu. W umowie nie zawarto definicji kursu kupna walut dla CHF. Postanowienia umowy nie przewidywały, aby aktualny kurs franka szwajcarskiego ustalony przez bank pozostawał w określonej relacji do aktualnego kursu tej waluty ukształtowanego przez rynek walutowy lub np. w określonej relacji do kursu średniego waluty publikowanego przez NBP. Nie ma przy tym znaczenia, że strona pozwana podjęła próbę przedstawienia w toku procesu mechanizmu tworzenia przedmiotowych tabel kursowych, gdyż istotnym było, że mechanizm ten nie był znany kontrahentowi banku tj. kredytobiorcom w dacie zawarcia umowy, a na ten moment dokonuje się oceny czy dane postanowienie umowne jest niedozwolone (vide: uchwała składu 7 sędziów SN z dnia 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, wyrok (...) z 3 października 2019 r. 260-18).

Co więcej, § 1 pkt 3A umowy w zw. z §1 ust. 1 i 2 Regulaminu w zestawieniu z § 10 ust. 4 umowy w zw. z §33Regulaminu kształtowały klauzule spreadu walutowego, dając kredytodawcy możliwość uzyskania korzyści finansowych stanowiących dla kredytobiorcy dodatkowe koszty kredytu, których oszacowanie w istocie nie było możliwe albo co najmniej bardzo utrudnione.

W konsekwencji taka regulacja stanowi o naruszeniu dobrych obyczajów, które nakazują, aby ponoszone przez konsumenta koszty związane z zawarciem umowy były możliwe do przewidzenia. W tym zakresie postanowienia ustalające czynniki jakimi powinien kierować się bank przy ustaleniu kursu kupna waluty winny być czytelne dla przeciętnego konsumenta nie wymuszającego na nim konieczności skorzystania w skrajnych przypadkach z odpłatnej pomocy doradców zajmujących skomplikowaną inżynierię rynku finansowego i bankowego aby w istocie rozwikłać wysokość zadłużenia wobec banku.

Kwestia zatem dotycząca mechanizmu, zasad i czasu ustalania kursu CHF przez bank, o których mowa w kwestionowanych warunkach umownych, pozostawała nie tylko poza kontrolą, ale przede wszystkim poza wiedzą kredytobiorców, którzy do ostatniej chwili nie mieli możliwości oceny kwoty, która ostatecznie będzie podlegała zwrotowi na rzecz banku. Taki sposób traktowania klienta jest nie tylko sprzeczny z dobrymi obyczajami, ale także narusza jego interesy w sposób rażący, uzależniając jego sytuację wyłącznie od arbitralnych decyzji kredytodawcy.

Twierdzenia pozwanego, że kurs banku miał charakter rynkowy, a tym samym nie mógł prowadzić do rażącego naruszenia interesów konsumenta są irrelevantne. Przy ocenie abuzywności klauzul umownych nie chodzi bowiem o to w jaki sposób umowa ostatecznie była wykonywana, tylko o to jakie uprawnienia przyznawała jednej ze stron. Podzielić należy pogląd SA w W. zawarty w wyroku z dnia 8 stycznia 2020 r. (I ACa 817/18, LEX nr 2974714), że „Prawodawca, wprowadzając do obrotu prawnego art. 385¹ k. c. nie zdecydował się na uzależnienie możliwości uznania danej klauzuli umownej za niedopuszczalną od sposobu wykonywania tej klauzuli przez kontrahenta konsumenta. Tym samym uznać należy, iż dla oceny klauzuli umownej dotychczasowy sposób jej wykonywania pozostaje całkowicie obojętny. Co więcej – co do zasady indywidualna kontrola wzorca umownego może następować nawet wówczas, gdy badana klauzula w ogóle nie była pomiędzy stronami stosowana”.

Na ocenę abuzywności wskazanych zapisów bez wpływu pozostawała zmiana ustawy Prawo bankowe dokonana ustawą z dnia 29 lipca 2011 roku (Dz. U 2011, nr 165, poz. 984), tzw. ustawą antyspreadową. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 grudnia 2019 r. (V CSK 382/19) „Przywołane przepisy nie stwarzają jednoznacznych podstaw do przyjęcia, że ich przedmiotem regulacji były klauzule abuzywne oraz umowy z ich powodu nieważne, a celem – sanowanie tych wadliwości (por. też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115), o wadliwościach tych bowiem w ogóle nie wspominają ani nie regulują związanych z nimi rozliczeń. Można zatem twierdzić, że w założeniu ustawodawcy chodziło o doprecyzowanie na przyszłość reguł ustalania kursu wymiany walut oraz nieodpłatne umożliwienie dokonywania spłat kredytu bezpośrednio w walucie obcej, i że miał on na względzie – przynajmniej *explicite* - umowy ważne oraz klauzule dozwolone, choć podlegające doprecyzowaniu. Nawet jeżeli było inaczej, założony (*implicite*) skutek sanujący nie mógł zostać w ten sposób osiągnięty. Omawiana Ustawa w zasadzie nie przewidywała gotowych do zastosowania (choćby tylko dyspozytywnych) przepisów, które zastępowałyby ewentualne klauzule abuzywne, a jedynie nakładała na banki ciężar dokonania ogólnie określonych, wymagających skonkretyzowania *in casu* zmian umowy, co nie wystarcza dla przyjęcia domniemania, że owe konkretne rozwiązania są wynikiem należytego wyważenia ogółu praw i obowiązków stron przez ustawodawcę.”.

W konsekwencji za niedozwolone zapisy umowne Sąd uznał § 1 pkt 3A umowy w zw. z §1 ust. 1 i 2 Regulaminu i § 10 ust. 4 umowy w zw. z §33Regulaminu.

W zakresie tych postanowień umowy zastosowanie znajduje art. 385¹ § 1 k.c., który wprowadza sankcję niezwiązania konsumenta niedozwolonymi postanowieniami umownymi.

Jednakże zgodnie z art. 385¹ § 2 k.c., jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. Ocenic zatem należało skutki uznania zakwestionowanych postanowień umownych za niedozwolone.

W sprawie C-260/18 (D.), na tle sporu z umowy kredytu indeksowanego, Trybunał Sprawiedliwości analizował konsekwencje wprowadzenia do umowy kredytu niedozwolonych postanowień ustalających ryzyko wymiany, w kontekście ewentualnej możliwości podstawienia przez sąd innych warunków do umowy w miejsce luk powstałych na skutek usunięcia z niej postanowień abuzywnych. Trybunał orzekł, że:

1) " Artykuł 6 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy interpretować w ten sposób, że nie stoi on na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy, po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, przyjął, zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, że ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy.

2) Artykuł 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że z jednej strony skutki dla sytuacji konsumenta wynikające z unieważnienia całości umowy, takie jak te, o których mowa w wyroku z dnia 30 kwietnia 2014 r., K. i K. R. (C-26/13, EU:C:2014:282), należy oceniać w świetle okoliczności istniejących lub możliwych do przewidzenia w chwili zaistnienia sporu, a z drugiej strony, do celów tej oceny decydująca jest wola wyrażona przez konsumenta w tym względzie.

3) Artykuł 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że stoi on na przeszkodzie wypełnieniu luk w umowie, spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków, które się w niej znajdowały, wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze ogólnym, przewidujących, że skutki wyrażone w treści czynności prawnej są uzupełniane w szczególności przez skutki wynikające z zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów, które nie stanowią przepisów dyspozytywnych lub przepisów mających zastosowanie, jeżeli strony umowy wyrażą na to zgodę.

4) Artykuł 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że stoi on na przeszkodzie utrzymywaniu w umowie nieuczciwych warunków, jeżeli ich usunięcie prowadziło do unieważnienia tej umowy, a sąd stoi na stanowisku, że takie unieważnienie wywołałoby niekorzystne skutki dla konsumenta, gdyby ten ostatni nie wyraził zgody na takie utrzymanie w mocy."

Pierwszym zatem pytaniem jest **możliwość utrzymania umowy w mocy po wyeliminowaniu bezskutecznych niedozwolonych postanowień umownych.**

Wyeliminowanie § 1 i § 4 ust. 4 z umowy kredytu ma zasadnicze znaczenia dla jej dalszego funkcjonowania. Wyłączenie tego zapisu powoduje, że nie jest określone zobowiązanie kredytobiorcy względem kredytodawcy, a tym samym nie ma zapisu pozwalającego kredytodawcy na ustalanie wysokości rat kapitałowo – odsetkowych, a więc świadczenia kredytobiorcy.

W uzasadnieniu wyroku z dnia 11 grudnia 2019 r., (V CSK 382/18) Sąd Najwyższy odnosząc się do dotychczasowego orzecznictwa (...) i sądów krajowych wskazał, że „(...) punktem wyjścia do oceny dopuszczalności zastąpienia klauzuli abuzywną inną, dopuszczalną jest ustalenie, czy bez tej klauzuli umowa może nadal istnieć, a w razie odpowiedzi negatywnej - czy jej „unieważnienie” zagraża interesom konsumenta, z uwzględnieniem okoliczności istniejących w czasie sporu. Jeżeli zagraża, wówczas w rachubę wchodzi zastąpienie niedozwolonego postanowienia szczegółową regułą ustawową, chyba że konsument obstaje przy nieważności całej umowy. Umowę należy uznać za nieważną w całości także wtedy, gdy prawo nie przewiduje takiego szczegółowego unormowania „zastępczego”, chyba że konsument sanuje niedozwolone postanowienie, udzielając następnie „świadomej, wyraźnej i wolnej zgody. W tym świetle kluczowego znaczenia dla oceny skutków abuzywności postanowień konstruujących mechanizm indeksacji

kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej ma to, czy bez tego mechanizmu umowa taka może być utrzymana w mocy.”. Powołując się na orzeczenia (...) wskazał, że po wyeliminowaniu klauzul abuzywnych umowa powinna w zasadzie nadal obowiązywać, bez jakiegokolwiek zmiany innej niż wynikająca z uchylecia nieuczciwych warunków, o ile takie dalsze obowiązywanie umowy jest prawnie możliwe zgodnie z zasadami prawa krajowego. Dalej SN wyjaśnił, że „O tym, czy umowa może być utrzymana, decyduje zatem prawo krajowe, i musi to być zweryfikowane przy zastosowaniu obiektywnego podejścia, zgodnie z którym niedopuszczalne jest uznanie sytuacji jednej ze stron umowy, zgodnie z prawem krajowym, za decydujące kryterium rozstrzygające o dalszym losie umowy (por. wyroki Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 15 marca 2012 r. w sprawie C-453/10, J. P. i V. P. przeciwko SOS financ spol. sr.o., pkt 33-34, z dnia 14 marca 2019 r., w sprawie C-118/17, Z. D. przeciwko (...) Bank Hungary Z., pkt 40, 51, z dnia 26 marca 2019 r., w połączonych sprawach C-70/17 i C-179, A. B. i B., pkt 57 i z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, K. D. i J. D. przeciwko Raiffeisen Bank (...), pkt 41).

W powołanym wyroku SN uznał za konieczną weryfikację dotychczasowego stanowiska, że abuzywność postanowień kształtujących mechanizm indeksacji walutowej nie pociąga za sobą nieważności całej umowy, gdyż umowa ta może istnieć również po wyeliminowaniu z niej klauzuli indeksacyjnej, jako kredyt złotowy niezawierający takiej klauzuli (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115, z dnia 9 maja 2019 r., I CSK 242/18, i z dnia 29 października 2019 r., IV CSK 309/18).

Sąd orzekający w niniejszej sprawie podziela pogląd, że eliminacja klauzuli umownej uznanej za bezskuteczną nie może prowadzić do zmiany charakteru stosunku prawnego łączącego strony (art. 353¹ k.c.). Do takiej zaś zmiany prowadzi utrzymanie oprocentowania według stawek LIBOR, mimo wyeliminowania wszelkich powiązań wysokości świadczeń z walutą obcą. Jest to konsekwencja przyjętego stanowiska, że postanowienia przewidujące walutowe klauzule przeliczeniowe określają główne świadczenia stron w rozumieniu art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c., a nie jedynie kształtują dodatkowy mechanizm indeksacyjny (waloryzacyjny) tych świadczeń. Należy bowiem założyć, że strony najprawdopodobniej nie ustaliłyby wysokości oprocentowania kredytu złotowego według stawki LIBOR, gdyby były świadome abuzywności klauzuli indeksacyjnej. Niewystarczające są w tym zakresie argumenty, że z punktu widzenia banku pozostawienie oprocentowania powiązanego z LIBOR pełni funkcję tzw. penalty default (klauzuli odstraszałającej kredytodawcę od stosowania w przyszłości niedozwolonych postanowień umownych), skoro tzw. odfrankowanie kredytu prowadzi do powstania stosunku prawnego sprzecznego z właściwością zobowiązania. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z 11 grudnia 2019 r. (V CSK 382/18) w przypadku wyeliminowania ryzyka kursowego, na skutek usunięcia niedozwolonych klauzul kształtujących mechanizm indeksacji, dojdzie do przekształcenia kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej w zwykły (tzn. nieindeksowany) kredyt złotowy, oprocentowany według stawki powiązanej ze stawką LIBOR. Wyeliminowanie ryzyka kursowego, charakterystycznego dla umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką LIBOR, jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, iż należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, nr 11, poz. 134). Oznacza to z kolei, że po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością (bezskutecznością).

Podobne stanowisko zajął SA w W. w wyroku z dnia 24 stycznia 2020 r. (I ACa 425/19) stwierdzając, że „Eliminacja danej klauzuli umownej jako konsekwencja jej abuzywności nie może prowadzić do sytuacji, w której następowałaby zmiana prawnego charakteru stosunku obligacyjnego łączącego twórcę wzorca i kontrahenta. Nie jest w szczególności tak, iż usunięcie klauzuli indeksacyjnej prowadziło do przekształcenia kredytu w kredyt złotowy, z zachowaniem pozostałych, korzystnych dla powoda elementów umowy, a w szczególności preferencyjnej stawki oprocentowania, wynikającej w zamiarze stron z zastosowania mechanizmu waloryzacji.”

W razie stwierdzenia abuzywności klauzuli ryzyka walutowego Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej uznaje obecnie, że utrzymanie umowy „nie wydaje się możliwe z prawnego punktu widzenia”, co dotyczy także klauzul przeliczeniowych przewidujących spread walutowy (por. wyroki Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia

14 marca 2019 r., w sprawie C-118/17, Z. D. przeciwko (...) Bank Hungary Z., pkt 52 i z dnia 5 czerwca 2019 r., w sprawie C-38/17, GT przeciwko HS, pkt 43). Zdaniem Trybunału, jest tak zwłaszcza wówczas, gdy unieważnienie tych klauzul doprowadziłoby nie tylko do zniesienia mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych, ale również - pośrednio - do zaniknięcia ryzyka kursowego, które jest bezpośrednio związane z indeksacją przedmiotowego kredytu do waluty (por. wyrok z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, K. D. i J. D. przeciwko Raiffeisen Bank (...), pkt 44).

Właśnie utrata przez stosunek prawny powstały po wyeliminowaniu z niego indeksacji jego sensu gospodarczego prowadzi do wniosku, że takie ukształtowanie stosunku prawnego jest nieważne, gdyż nastąpiłoby z przekroczeniem granic swobody umów, a w konsekwencji nieważności umowy z uwagi na jej sprzeczność z art. 353¹ k.c.

Drugą podlegającą rozważeniu kwestią jest **możliwość utrzymania umowy w mocy po zastąpieniu bezskutecznych niedozwolonych postanowień umownych**.

W ocenie Sądu co do kwestionowanych klauzul § 1 pkt 3A umowy w zw. z §1 ust. 1 i 2 Regulaminu, § 10 ust. 4 umowy w zw. z §33Regulaminu, stwierdzić należy, że brak podstaw do zastąpienia powstałej w umowie luki innymi regulacjami. W polskim systemie prawnym nie ma przepisu o charakterze dyspozytywnym, który mógłby zastąpić zakwestionowane postanowienia umowy stron.

W niniejszej sprawie niemożliwe było, w szczególności, zastosowanie art. 358 k.c. który w § 1 stanowi, że jeżeli przedmiotem zobowiązania podlegającego wykonaniu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej jest suma pieniężna wyrażona w walucie obcej, dłużnik może spełnić świadczenie w walucie polskiej, chyba że ustawa, orzeczenie sądowe będące źródłem zobowiązania lub czynność prawna zastrzega spełnienie świadczenia wyłącznie w walucie obcej. Natomiast w myśl § 2 tego przepisu wartość waluty obcej określa się według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski z dnia wymagalności roszczenia, chyba że ustawa, orzeczenie sądowe lub czynność prawna zastrzega inaczej. Sytuacja przewidziana w przytoczonych przepisach w sprawie bowiem nie zachodzi, gdyż wyeliminowane klauzule (§ 1 pkt 3A umowy w zw. z §1 ust. 1 i 2 Regulaminu, § 10 ust. 4 umowy w zw. z §33Regulaminu) dotyczą zobowiązania podlegającego wykonaniu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, którego suma pieniężna wyrażona została w walucie polskiej, a nie w walucie obcej, do którego zastosowano mechanizm indeksacji – por. wyrok SA w Białymstoku z dnia 15 lipca 2021 r. w sprawie I ACa 211/20).

Podzielić należy również pogląd SA w W. wyrażony w uzasadnieniu wyroku z dnia 8 stycznia 2020 r. (I ACa 817/18, LEX nr 2974714), że „Artykuł 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że stoi on na przeszkodzie wypełnieniu luk w umowie, spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków, które się w niej znajdowały, wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze ogólnym, przewidujących, że skutki wyrażone w treści czynności prawnej są uzupełniane w szczególności przez skutki wynikające z zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów, które nie stanowią przepisów dyspozytywnych lub przepisów mających zastosowanie, jeżeli strony umowy wyrażą na to zgodę. (...) W takiej sytuacji możliwość zastąpienia postanowień umownych uznanych za abuzywne następowałaby jedynie wówczas, gdyby prawodawca wprowadził do obrotu uregulowania wyraźnie przewidziane do zastępowania klauzul spreadu walutowego, czy też klauzuli indeksacyjnej. Takich uregulowań jednak brak.”.

Niedozwolony charakter postanowień § 1 pkt 3A umowy w zw. z §1 ust. 1 i 2 Regulaminu, § 10 ust. 4 umowy w zw. z §33 Regulaminu wprowadzających do umowy indeksację, jako postanowień określających główne świadczenia stron (art. 385¹ § 1 k.c.) - główny przedmiot umowy (art. 4 ust. 2 dyrektywy), prowadzi musi do wniosku o nieważności umowy.

Podzielając pogląd Sądu Apelacyjnego w Warszawie zawarty w uzasadnieniu wyroku z 8 stycznia 2020 r. (VI ACa 817/18), że „Klauzula indeksacyjna ściśle związana jest z klauzulą spreadu walutowego, a być może to właśnie indeksacja udzielonego kredytu ma pierwszoplanowy wpływ na sytuację ekonomiczną powódek, nie zaś stosowany przez bank spread walutowy. Powiązanie takie występuje jednak również w drugą stronę – wyeliminowanie z umowy klauzuli spreadu walutowego, sprawia, iż brak jest możliwości jakiegokolwiek indeksacji kredytu, a tym samym stosowania klauzuli indeksacyjnej.”, na gruncie niniejszej sprawy stwierdzić trzeba, że eliminacja klauzuli

indeksacyjnej - § 1 pkt 3A umowy w zw. z §1 ust. 1 i 2 Regulaminu – skutkuje brakiem określonego w umowie sposobu ustalenia wysokości zobowiązania kredytodawcy względem kredytobiorcy wyrażonego w CHF, tym samym wadą konstrukcji umowy kredytu indeksowanego. Podczas gdy zgodnym zamiarem stron było zawarcie umowy kredytu indeksowanego, a nie kredytu złotówkowego, gdyby przyjąć, że po eliminacji klauzuli indeksacyjnej kwotę kredytu stanowi wartość wypłacona w PLN.

Jak wyjaśnia prof. E. Ł. (1) w opracowaniu „Kwalifikacje prawne w sprawach o sanację kredytów frankowych - da mihi factum dabo tibi ius” (...) gdy idzie o sankcję dotyczącą abuzywniej klauzuli, jest ona *expressis verbis* określona w art. 385¹ k.c. jako bezskuteczność i przepis ten czyni z niej wypadek bezskuteczności normatywnie regulowanej. Nie ma zatem ani potrzeby, ani podstaw do sięgania do art. 58 k.c. i nieważności dotyczącej pozostałej części umowy (resztek umowy). Jeśli chodzi zaś o relację między upadkiem umowy (w całości) w ramach postępowania sanacyjnego na podstawie art. 385¹ k.c. i nieważnością bezwzględną, przewidzianą w art. 58 k.c., autorka wyjaśnia, że gdy okazuje się, że ubezskutecznienie abuzywniej klauzuli powoduje, że dalsze obowiązywanie umowy nie jest dopuszczalne na tle prawa wewnętrznego, wówczas otwiera się pole do zastosowania art. 58 § 1 k.c. (sprzeczność z ustawą). Z tym, że przedmiotem oceny jest tu nie cała pierwotna umowa, lecz czynność prawna przekształcona, jaka ostaje się po dopatrzeniu się bezskuteczności klauzuli abuzywniej. Prof. E. Ł. wskazuje, że nieważność umowy (a właściwie jej pozostałości po skutecznym przeprowadzeniu eliminacji klauzuli abuzywniej) będzie nieważnością bezwzględną następczą, a wyrok w takiej sytuacji będzie jako prawną podstawę powoływał art. 58 § 1 k.c., miał charakter deklaratoryjny i działał *ex tunc*. Wyeliminowania klauzuli abuzywniej z pierwotnej umowy dokonano bowiem już w pierwszym etapie postępowania sanacyjnego. Zatem ocena (deklaratoryjna, *ex tunc*) czy umowa w ten sposób zmodyfikowana może funkcjonować jako zgodna z prawem - dotyczy oceny sytuacji po eliminacji klauzuli, a więc tylko „pozostałej części” umowy.

Również w orzecznictwie sądów powszechnych wskazuje się obecnie, że dalsze konsekwencje związane z abuzywnością są uzależnione od tego, czy nieważność umowy w całości zagraża interesom kredytobiorcy - konsumenta, co dopiero mogłoby otwierać drogę do zastąpienia klauzul niedozwolonych postanowieniami „kursowymi” wynikającymi z przepisów prawa, o ile istnieją (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16, OSNC 2018, nr 7-8, poz. 79) i o ile konsument nie sprzeciwił się takiemu zastąpieniu, obstawając przy nieważności całej umowy. Stwierdzenie bowiem nieważności umowy kredytu, jak wskazuje się w orzecznictwie (...), „wywiera co do zasady takie same następstwa, jak postawienie pozostałej do spłaty kwoty kredytu w stan natychmiastowej wymagalności”. Przy czym, jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z 11 grudnia 2019 r. analizując orzecznictwo (...), nawiązanie do postawienia kredytu w stan natychmiastowej wymagalności nie może być rozumiane w ten sposób, iż dla określenia skutków nieważności (bezsuteczności) całej umowy kredytu miarodajne są reguły dotyczące wypowiedzenia kredytu ze skutkiem *ex nunc*. Nawiązanie to akcentuje zagrożenie związane z koniecznością niezwłocznego zwrotu całego kredytu wykorzystanego przez konsumenta, i nie może być rozumiane jako wiążące, całościowe zdefiniowanie reżimu tego zwrotu. W tej kwestii za miarodajne należy uznać wypowiedzi Trybunału, które wskazują, że postanowienie abuzywne należy co do zasady uznać za nigdy nieistniejące, a pobrane na jego podstawie świadczenia – za nienależne i podlegające zwrotowi. Jeżeli niedozwolone postanowienie ma być uznane za nigdy „nieistniejące”, a bez niego umowa nie może być utrzymana w mocy, również umowę należy uznać za nigdy „nieistniejącą” (tzn. nieważną czy bezskuteczną *ab initio* albo *ex tunc*).

Również w orzecznictwie sądów krajowych, po 3 października 2019 r., przyjmuje się, że obowiązywanie umowy w dalszym ciągu, po wyłączeniu z niej nieuczciwych postanowień umownych, jest pomyślane jako ochrona interesu konsumenta, gdyż skutki ekonomiczne stwierdzenia nieważności umowy mogą być dla niego dotkliwe, w tym zakresie decydujące jest stanowisko kredytobiorców (wyrok SA w Szczecinie z 12 marca 2020 r., I ACa 257/19); kredytobiorca może domagać się utrzymania umowy kredytowej bez niewiążących go postanowień umownych albo żądać jej unieważnienia w całości to konsument decyduje w istocie, które rozwiązanie jest dla niego – w jego ocenie – najkorzystniejsze (wyrok SA w Szczecinie z 27 lutego 2020 r., I ACa 217/19).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy należy wskazać, że powodowie, reprezentowani przez profesjonalnego pełnomocnika, po zmianie żądania pozwu ostatecznie w sposób jednoznaczny powołali się na zarzut nieważności umowy kredytu. Mając zaś na względzie, zeznania powodów na rozprawie z dnia 23 sierpnia 2021 roku, i ich oświadczenie że są oni świadomi konsekwencji unieważnienia umowy - nie sposób przyjąć by przesłankowe ustalenie nieważności umowy kredytu tworzyło niekorzystną dla konsumentów sytuację.

Mając wszystko powyższe na względzie Sąd ustalił podstawy do stwierdzenia nieważności umowy kredytu zawartego przez strony w dniu 7 sierpnia 2007 r. na podstawie art. 58 § 1 k.c. z uwagi na sprzeczność umowy z art. 353¹ k.c. oraz z uwagi na zawarte w niej niedozwolone klauzule umowne, po których wyeliminowaniu umowa nie może zostać utrzymana w mocy, a tym samym sprzeczność z art. 69 ust. 1 praw bankowego. Co do tej drugiej podstawy umowa nie może nadal obowiązywać bez zakwestionowanych postanowień abuzywnych, albowiem brak w niej określenia wysokości zobowiązania kredytobiorcy, a w konsekwencji kwoty kredytu wyrażonej w CHF podlegającej spłacie. Umowa jest tym samym sprzeczna z ustawą (art. 58 § 1 k.c. w związku z art. 69 ust. 2 pkt 2 i 4 prawa bankowego).

W sprawie, powodowie, po ostatecznym sprecyzowaniu roszczenia wnieśli – w ramach żądania głównego – o ustalenie nieważności umowy kredytu z 07 sierpnia 2007 r. W okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy roszczenie zasługiwało na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 189 k.p.c. powodowie mogą żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Przepis ten stanowi podstawę prawną roszczenia powodów o stwierdzenie nieważności umowy kredytu.

W orzecznictwie wskazuje się, że o prawnym charakterze interesu, czyli o potrzebie wszczęcia oznaczonego postępowania i uzyskania oznaczonej treści orzeczenia decyduje, istniejąca obiektywnie, potrzeba ochrony sfery prawnej powoda. Tak pojmowany interes prawny może wynikać zarówno z bezpośredniego zagrożenia prawa powoda, jak i też może zmierzać do zapobieżenia temu zagrożeniu. Interes prawny występuje także wtedy, gdy istnieje niepewność stanu prawnego lub prawa, gdy określona sytuacja zagraża naruszeniem uprawnień przysługujących powodowi bądź też stwarza wątpliwość co do ich istnienia czy realnej możliwości realizacji (wyrok SN z dnia 29 marca 2012 r., I CSK 325/11, LEX nr 1171285).

Z kolei w sprawie powodowie wykazali istnienie po swojej stronie interesu prawnego w ustaleniu nieważności umowy kredytu. Przede wszystkim bowiem – co bezsprzeczne w niniejszej sprawie - umowa nie została zakończona całkowitą spłatą kredytu. Tym samym strony mają względem siebie zarówno prawa i obowiązki wynikających z tej umowy. Istnieje zatem sytuacja prawna i faktyczna powodów w związku z tym stosunkiem prawnym, która może zostać wyeliminowana poprzez wydanie orzeczenia ustalającego. Powodowie reprezentowani przez profesjonalnego pełnomocnika, w piśmie z 19 sierpnia 2021 r. (k. 450 i nast.), obejmującym zmianę pierwotnego żądania pozwu. Powodowie mają obecnie interes prawny w uzyskaniu omawianego rozstrzygnięcia, albowiem ustalenie nieistnienia zapewni im ochronę ich interesu prawnego. Z tych względów roszczenie powodów o ustalenie nieistnienia umowy kredytu z 07 sierpnia 2007 r., jako uzasadnione należało uznać, o czym Sąd orzekł w pkt 1 wyroku.

Świadczenie w wykonaniu nieważnej czynności prawnej jest określane jako *condictio sine causa*. Upoważnia zubożonego do żądania zwrotu wzbogacenia na podstawie art. 410 § 1 k.c. w zw. z art. 405 k.c.

Zgodnie z art. 405 k.c. kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Przepis art. 410 § 1 k.c. stanowi, że przepisy artykułów poprzedzających – w tym 405 k.c. - stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego. Świadczenie jest zaś nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia (art. 410 § 2 k.c.).

Jeśli w wyniku zawarcia umowy kredytu każda ze stron spełniła świadczenie na rzecz drugiej strony, to w przypadku nieważności umowy, bądź też w przypadku przyjęcia jej upadku wobec braku możliwości jej utrzymania po wyeliminowaniu postanowień abuzywnych, każda z nich ma własne roszczenie o zwrot spełnionego świadczenia – bank o zwrot kwoty przekazanego kredytu, a kredytobiorca o zwrot świadczeń spełnionych na rzecz banku w wykonaniu umowy kredytowej. Wynika to z analizy treści art. 405 k.c., w świetle którego, gdy dochodzi do bezpodstawnego wzbogacenia powstaje tyle odrębnych stosunków zobowiązujących do jego zwrotu, ile było stron nieważnej czynności prawnej, które w jej wyniku odniosły korzyść. I tak kredytobiorca ma obowiązek zwrotu na rzecz banku kapitału, a bank na rzecz kredytobiorcy uiszczonych przez niego rat. Przy tym możliwe jest wzajemne potrącenie świadczeń. Do tego wymagana jest wola obu lub jednej strony, która musi wyrazić się oświadczeniem o potrąceniu (wyrok SA w Warszawie z dnia 29 stycznia 2020, I ACa 67/19).

W odpowiedzi na pozew z 30 października 2020 r. pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia powoda. Pozew wniesiony został 30 czerwca 2020 r. i zmodyfikowany kolejno pismem z 19 sierpnia 2021 r.

Zgodnie z ogólną zasadą wyrażoną w art. 118 k.c., jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi sześć lat, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata; jednakże koniec terminu przedawnienia przypada na ostatni dzień roku kalendarzowego, chyba że termin przedawnienia jest krótszy niż dwa lata.

Bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne, przy czym zgodnie z treścią art. 120 § 1 k.c. jeżeli wymagalność roszczenia zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego, bieg terminu rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniej możliwym terminie.

Wskazać należy, że zarówno część kapitałowa jak i odsetkowa raty stanowi świadczenie nienależne, skoro podstawą ich świadczenia była umowa kredytu, uznana ostatecznie za nieważną. Skutkiem uznania czynności prawnej za nieważną jest m.in. to, że wszystko co było na podstawie tej umowy świadczone (w przypadku umowy kredytu kapitał, oprocentowanie, marża, odsetki karne, opłaty, prowizje, inne świadczenia określone w umowie) ostatecznie jest świadczeniem nienależnym.

W kontekście zarzutu przedawnienia należy zauważyć, że gdy uprzednio istniejąca umowa upada mamy do czynienia z *condictio causa finite* skoro w momencie dokonywania świadczeń w ramach umowy kredytowej świadczenia stron mają prawną podstawę, a dopiero decyzja konsumenta-kredytobiorcy (o skorzystaniu z opcji unieważnienia) i następujący w jej wyniku wyrok sądu spowodują jej upadek. Jak wskazuje E. Ł. (1) „C. causa finita jako przypadek nienależnego świadczenia, różni się od *condictio indebiti* (brak zobowiązania świadczącego) dwiema okolicznościami. Po pierwsze, przy *condictio indebiti* prawnie relewantny jest stan świadomości *solvensa* co do istnienia zobowiązania, która to okoliczność jest bez znaczenia na tle *condictio causa finita*. Po drugie, inny jest moment powstania obowiązku zwrotu i początku biegu przedawnienia roszczenia o zwrot. Obie kwestie są znaczące dla kredytobiorcy i jako takie muszą być brane pod uwagę z punktu widzenia okoliczności, że rozliczenie stanowi część mechanizmu sanacji umowy kredytu konsumenckiego, zatem skutki rozliczenia nie mogą niweczyć celu dyrektywy 93/13.” – E. Ł. „Kwalifikacje prawne w sprawach o sanację kredytów frankowych - da mihi factum dabo tibi ius”.

Świadczenia spełnione na podstawie nieważnej umowy podlegają zwrotowi stosownie do reżimu zwrotu nienależnego świadczenia, co dotyczy także reguł przedawnienia wynikających zeń roszczeń. W uzasadnieniu wyroku z dnia 11 grudnia 2019 r. (V CSK 382/18) Sąd Najwyższy wskazał, że: „Zważywszy jednak zastrzeżoną dla kredytobiorcy-konsumenta możliwość podjęcia ostatecznej decyzji co do sanowania niedozwolonej klauzuli albo powołania się na całkowitą nieważność umowy także wtedy, gdy mogłaby zostać utrzymana w mocy przez zastąpienie klauzuli abuzywnej stosownym przepisem (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, K. D. i J. D. przeciwko Raiffeisen Bank (...), pkt 55, 67), należy uznać, że co do zasady termin przedawnienia tych roszczeń może rozpocząć bieg dopiero po podjęciu przez kredytobiorcę-konsumenta wiążącej (świadomej, wyraźnej i swobodnej) decyzji w tym względzie (co do tej decyzji por. wyroki Trybunału

Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 4 czerwca 2009 r. w sprawie C-243/08, P. Z. przeciwko E. G., pkt 33-35, z dnia 21 lutego 2013 r. w sprawie C-472/11, (...) Bank (...) przeciwko C. C., V. C., (...) -88, pkt 27, 31, 35, z dnia 30 maja 2013 r. w sprawie C-488/11, D. A. B., K. G. przeciwko J. B., pkt 49, 52 i z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, K. D. i J. D. przeciwko Raiffeisen Bank (...), pkt 53-54, 66-67). Dopiero bowiem wówczas można uznać, że brak podstawy prawnej świadczenia stał się definitywny (na pewne podobieństwo przypadku do *condictio causa finita*), a strony mogły zażądać skutecznie zwrotu nienależnego świadczenia (por. art. 120 § 1 zd. 1 KC).”. Z jednej strony oznacza to, że kredytobiorca-konsument nie może zakładać, iż roszczenie banku uległo przedawnieniu w terminie liczonym tak, jakby wezwanie do zwrotu udostępnionego kredytu było możliwe już w dniu jego udostępnienia (art. 120 § 1 zd. 2 k.c.), ale z drugiej prowadzi do wniosku, że roszczenia kredytobiorcy względem banku stają się wymagalne dopiero po podjęciu przez kredytobiorcę - konsumenta wiążącej (świadomej, wyraźnej i swobodnej) decyzji w tym względzie. Pierwszym tego wyrazem na gruncie przedmiotowej sprawy było sformułowanie przez powodów żądań opartych na twierdzeniu o nieważności umowy kredytu w piśmie z 19 sierpnia 2021 r. W konsekwencji Sąd uznał zarzut przedawnienia za bezskuteczny.

W sprawie, powodowie występując z roszczeniem o zapłatę z tytułu nienależnego świadczenia, żądanie to oparli na teorii dwóch kondykcji. Tym samym, w sprawie powodowie domagali się zwrotu nienależnego świadczenia na poczet nieważnej umowy. Wg powodów, nienależne świadczenie odpowiadało kwocie 164.296,15 zł oraz 94.517,08 CHF. Pierwotnym żądaniem pozwu strona powodowa dochodziła od pozwanej zapłaty łącznej kwoty 62.139,28 zł tytułem zwrotu świadczeń nienależnych pobranych w okresie od 12 lipca 2010 do 10 grudnia 2019 r. na sumę tą składały się wyszczególnione części każdego z pobranych w tym okresie przez pozwaną od strony powodowej świadczeń, w tym kwota z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego w wysokości 10.488,74 zł oraz wszystkich uiszczonych w okresie od 10 czerwca 2013 r. do 10 grudnia 2019 r. rat bezpośrednio w CHF tj. kwoty 94.517,08 CHF. Pismem z dnia 19 sierpnia 2021 roku, strona powodowa rozszerzyła żądanie pozwu o dalszą kwotę 102.156,87 zł, stanowiącą równowartość pozostałej dotychczas nie objętej pozwem części środków pobranych przez pozwaną od strony powodowej w okresie od 12 lipca 2010 r. do 10 maja 2013 r.

Dopuszczalność takiego działania po stronie powoda nie budzi wątpliwości, również wobec przyjętej w orzecznictwie teorii dwóch kondykcji (mająca moc zasady prawnej uchwała SN z 16 lutego 2021 r. w sprawie III CZP 11/20). Powodowie bowiem mogą dochodzić części należnego im świadczenia.

Wobec powyższego, wartość nienależnego świadczenia należało ustalić na kwotę 164.296,15 zł, oraz 94.517,08 CHF obejmującą raty wpłacone przez cały czas trwania umowy. Te świadczenia bowiem, jak zostało wykazane, były dokonane na podstawie nieważnej umowy kredytu

Mając to wszystko na względzie, Sąd w pkt 2 wyroku zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 164.296,15 zł, oraz 94.517,08 CHF w pozostałym zakresie, zapłatę oddalając powództwo w pkt 3 wyroku.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 k.c. w zw. z art. 455 k.c.

Zgodnie z art. 481 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi (§ 1). Ponadto, jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych. Jednakże gdy wierzycielność jest oprocentowana według stopy wyższej, wierzyciel może żądać odsetek za opóźnienie według tej wyższej stopy (§ 2). Natomiast zgodnie z art. 455 k.c. jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania.

Roszczenie odnośnie odsetek zasługiwało na uwzględnienie w całości, powodowie z dniem 27 lutego 2020 roku, wnieśli reklamacje przedmiotowej umowy kredytu, dnia 28 marca 2020 roku otrzymali odpowiedź pozwanej odnośnie wyżej wymienionej reklamacji – stąd też Sąd postanowił zasądzić odsetki co do kwoty 164.296,15 zł od dnia 29 lutego 2020 roku do dnia zapłaty. Odsetki ustawowe za opóźnienie od tej kwoty stały się zatem wymagalne począwszy od 29

lutego (o opóźnieniu i możliwości żądania odsetek można mówić dnia następnego po upływie terminu wymagalności roszczenia). W odniesieniu do odsetek od kwoty 94 517,08 CHF sąd uznał, że odsetki należą się od dnia 27 października 2020 r., czyli dnia następnego po upływie 7 dni od daty doręczenia odpisu pozwu. Stąd też, roszczenie odsetkowe za okres z tych dat, zostało uznane jako uzasadnione o czym Sąd orzekł w pkt 2 wyroku.

Sąd w punkcie 3 oddalił powództwo co do odsetek za okres od dnia doręczenia odpisu pozwu, czyli od dnia 12 października 2020 r. do dnia 26 października 2020 r.

Mając na względzie wynik procesu Sąd na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c. kosztami procesu obciążył w całości stronę pozwanego i zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 11.817 zł tytułem kosztów procesu, wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie - obejmujących: 1.000 zł – opłata od pozwu, 17 zł opłata skarbową od pełnomocnictwa, 10.800 zł koszty zastępstwa procesowego ustalone na podstawie § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

W związku z powyższym Sąd orzekł jak w pkt 4 wyroku.

SSO Maria Prusinowska

ZARZĄDZENIE

1. odnotować uzasadnienie w kontrolce uzasadnień
2. odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikom stron
3. przedłożyć z apelacją lub za 1 miesiąc od doręczenia jak w pkt 2

P., dnia 06 maja 2022 roku

SSO Maria Prusinowska